Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 253. — ROK XXXIX.

NIEDZIELA 18 WRZEŚNIA 1932.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-80. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Niemcy zaczynają bojkot Genewy.

W d. 14 bm. rząd niemiecki przesłał Hendersonowi, przewodniczącemu komisji rozbrojeniowej pismo z zawiadomieniem, iż ze względu na niezałatwienie dotąd sprawy „dozbrojenia“ Niemcy nie wyślą przedstawiciela na konferencję rozbrojeniową, mającą w d. 21 bm. podjąć na nowo w Genewie obrady.

W ten sposób sprawa żądań niemieckich wchodzi w nowe stadjum. Dotąd — z woli zresztą samego rządu niemieckiego — była sprawą między Rzeszą a Francją. Odtąd zaczyna interesować bezpośrednio Ligę Narodów, z której ramienia pracuje konferencja rozbrojeniowa. Należy się spodziewać, że niemieckiemi żądaniami zajmie się Rada L. N. w najbliższym czasie. Przynajmniej pośrednio. Będzie bowiem Rada L. N. musiała zająć jakieś stanowisko wobec bojkotu komisji rozbrojeniowej przez Niemcy, a tem samem także i wobec niemieckich żądań przekreślenia militarnych ograniczeń, nałożonych na nie przez traktat wersalski.

Byłoby najprościej i najlepiej, gdyby Rada L. N. uznała w zachowaniu się Rzeszy nielojalność. Tak bowiem rzecz się ma istotnie... Swoje żądanie skierowały 29-go sierpnia Niemcy pod adresem Francji i otrzymały od niej odmowną odpowiedź w sprawie zasadniczej, wraz z uwagą, że rzecz należy do L. N. Prosty zatem obowiązek lojalności względem organizacji, do której się należy, winien-by Niemcy skłonić do wniesienia sprawy przed jej forum. Zamiast tego p. Neurath zapowiada bojkot komisji Ligi Narodów... Jest to nielojalność, jeśli chodzi o charakter ostatniego pociągnięcia Niemiec. A ponadto próba wymuszenia na L. N. tego, czego nie mogły uzyskać od Francji.

Oczywiście nie bardzo można liczyć na przywołanie Rzeszy przez L. N. do porządku. Działać będzie strach przed następstwami. Prasa francuska zaczyna już teraz lansować przypuszczenie, czy Niemcy nie działają w porozumieniu z Włochami i z Rosją, a może z Japonją, i czy skarcenie ich przez L. N. nie miałoby tego skutku, żeby Niemcy ostentacyjnie wraz z temi państwami nie opuściły L. N.

Jesteśmy niezmiernie ciekawi, co odpowie Liga Narodów Niemcom i jak zareaguje na to ostatnie rzucenie rękawicy. Odpowiedź L. N. powinna mieć decydujące znaczenie dla dalszego toku sprawy niemieckich dążeń do obalenia „Wersalu“.

Sprawa „dozbrojenia“ nie jest jedyną sprawą, którą się L. N. powinna zająć. W ostatnich dniach wypłynęła jeszcze druga. Jest nią dekret Hindenburga o wojskowem szkoleniu młodzieży, zawierający m. in. takie postanowienie, jak — oddanie na te ćwiczenia 20 terenów, które przed wojną służyły na manewry wojska. „Pertinax“ z „Echo de Paris“ na tę wiadomość żądał zwołania Najw. Rady Wojennej. Uważa, że dekret Hindenburga jest nie tylko pogwałceniem militarnych klauzul traktatu wersalskiego, ale przedewszystkiem zapoczątkowaniem zbrojeń przez Niemcy. Tak też jest w istocie! Można śmiało powiedzieć, że Rzesza nie czekając na załatwienie swych żądań przez L. N., przystąpiła już do podniesienia swych zbrojeń, aby „zrównać się“ z innemi państwami.

Stały burzyciel stosunków europejskich, bolszewizm rosyjski, patrzy z ukontentowaniem na rozwój, jaki przybierają niemieckie żądania. W tych dniach pisał Radek-Sobelsohn w moskiewskich „Izwjestjach“:

„Jeśli paragrafy traktatu wersalskiego dotyczące reparacyj nie są już więcej uznawane, tem bardziej (!) zagrożone (!) są paragrafy terytorjalne i militarne“.

W perspektywie niedalekiej przyszłości widzi Radek nieuniknioną wojnę światową. Nabrzmiewa bowiem coraz bardziej konflikt japońsko-amerykański na Dalekim Wschodzie, — w Europie zaś przygotowuje się międzynarodowa akcja zmierzająca do przekształcenia obecnego jej ustroju.

Jest dużo racji w wywodach Radka. Ale i nieco przesady. Konflikt na Dalekim Wschodzie wydaje się nieuniknionym. Gotuje się istotnie zderzenie dwóch potęg: Stanów Zjednoczonych i Japonji. Inaczej przedstawia się sprawa Europy. Wzbierający dokoła niemieckich dążeń konflikt może być zażegnany w zarodku. Może mu kres położyć przywrócenie Ententy z czasu wojny i jej porozumienie z państwami zainteresowanemi w utrzymaniu „Wersalu“. Ale, żeby to mogło nastąpić, trzebaby, zdaje się, by ster polityki zagranicznej we Francji ujął ktoś twardszy nieco, niż Herriot, w stosunku do Niemiec. I trzeba jeszcze, by umiał i zdołał przekonać Anglję o konieczności przywrócenia autorytetu „Wersalowi“. Możeby wówczas można było nawet zrezygnować z pomocy Włoch, staczających się coraz bardziej w objęcia Berlina.

Lecz trochę zadaleko odbiegliśmy od tematu!... W tej chwili jest do załatwienia sprawa bojkotu komisji rozbrojeniowej przez Niemcy. Sposób jej załatwienia da nam odpowiedź na dręczące nas nie od dziś pytanie, czy szanowny areopag genewski zrozumiał wreszcie, czem grozi dalsze ustępowanie wobec żądań Rzeszy, czy też dalej ulega sugestji, że można robić Niemcom ustępstwa bez narażania pokoju świata na ruinę. Odpowiedź na to pytanie powinien mu ułatwić dekret Hindenburga, będący faktycznie już początkiem zbrojeń niemieckich, zmierzających do „zrównania się“ z Francją.

W. Z.

Już nadeszły materjały czysto wełniane — jesienno zimowe
do firmy
PIOTR GOŁĄB
obecnie JOZEF GOŁĄB
Kraków, Pl. Szczepański L. 2.
Jednocześnie zawiadamiam P. T. klijentelę, że zaprowadziłem płótna, płócienka, flanele, barchany i t. d.

1.084 SAMOBÓJSTW Z POWODU KRYZYSU.

Lipsk. (PAT). Prasa niemiecka ogłasza statystykę, według której w pierwszem półroczu b. r. popełniono w Niemczech 1.084 samobójstw na tle sytuacji ekonomicznej. W porównaniu z r. ub. i 1930 stanowi to zwiększenie się liczby samobójstw o przeszło 15%.

Polecamy! po najtańszych cenach fabrycznych w wielkim wyborze
Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe Chodniki, Kapy na łóżka Koce i Pledy, Narzuty, Firanki, Portjery, Chodniki kokosowe, Płaszcze gumowe i impregnowane

PRZEMYSŁ-LINOLEUM
Kraków, Rynek 10.
Warszawa, Marszałkowska 143. — Bielsko, Wzgórze 20.
50 własnych składów.

Bez Niemiec się obejdzie.

Min. Neurath zapowiada, że Niemcy nie wyślą delegatów na konferencję rozbrojeniową.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy wysłał 14-go września do przewodniczącego komisji rozbrojeniowej Hendersona pismo, w którem przypomina poprzednie deklaracje delegatów Niemiec i oświadcza:

Nie można żądać od Niemiec udziału w naradach nad zarządzeniami rozbrojeniowemi, dopóki nie okaże się pewnem, że znalezione rozwiązanie zostanie zastosowane również i do Niemiec. Chcąc jaknajprędzej ustalić warunki swej dalszej współpracy w konferencji, rząd niemiecki poczynił w międzyczasie starania, celem uzyskania na drodze dyplomatycznej wyjaśnień w kwestji równouprawnienia. Niestety, stwierdzić należy, że wysiłki Niemiec dotychczas nie dały zadowalającego wyniku. W tych warunkach z ubolewaniem widzę się zmuszonym podać do Pańskiej wiadomości, że rząd niemiecki nie może przyjąć zaproszenia na rozpoczynającą się w dniu 21 b. m. sesję biura konferencji. Rząd niemiecki żywi nadal przekonanie, że w interesie zabezpieczenia pokoju niezbędne jest radykalne przeprowadzenie ogólnego rozbrojenia. Rząd niemiecki nadal z zainteresowaniem śledzić będzie prace konferencji i stosownie do ich przebiegu poweźmie decyzje w sprawie dalszego zachowania się.

Powyższe pismo ministra Neuratha uzupełnia biuro Wolffa informacjami z niemieckiej strony miarodajnej, że rząd Rzeszy nie zamierza odpowiadać na piśmie na ostatnią notę Francji.

Niemcy budują pancernik C.

Paryż 17 września. Wiadomość o podjęciu przez rząd Rzeszy budowy trzeciego krążownika pancernego C wywołała w całej Francji wielkie oburzenie. Nawet koła usiłujące dotąd wpływać na opinję publiczną uspokajająco, jak np. socjaliści — poczynają okazywać pewne zdenerwowanie i zaniepokojenie. Oburzeniu temu daje wyraz dzisiejsza prasa francuska, jednomyślnie potępiając cynizm rządu niemieckiego.

„Matin“ pisze: „Nie są to już słowa, lecz czyny, które mogą mieć poważne następstwa. W odpowiedzi na pojednawczą notę rządu francuskiego zarządził rząd niemiecki militaryzację młodzieży niemieckiej. Przed kilku dniami zapowiedział Berlin przyspieszenie prac nad dokończeniem budowy krążownika pancernego „B“, a obecnie daje polecenie podjęcia budowy trzeciego okrętu tej kategorji, o jakiej wiele rozprawiano na konferencjach morskich. Układ w sprawie zawieszenia zbrojeń, staje się mimo podpisów świstkiem papieru“.

„Petit Parisien“ stwierdza, że rząd Rzeszy stara się obecnie, aby ostatnia nota Herriota potwierdzona została we wszystkich punktach. Podjęcie budowy krążownika pancernego „C“ jest nietylko zlekceważeniem prac konferencji rozbrojeniowej, lecz również zaprzeczeniem wszelkiego zawieszenia zbrojeń, uchwalonego za inicjatywę Włoch, a zmierzającego do ułatwienia prac konferencji rozbrojeniowej.

———o———

O czem piszą inni?..

Selekcja na uniwersytetach.

„Kurjer Lwowski“ porusza bolesną sprawę, trudności materjalnych, w jakich się znajduje młodzież akademicka. Skutkiem tego spada jej liczba z roku na rok. Gdy przed rokiem na wydział prawa Uniw. J. K. zapisało się 1750 osób, w bieżącym roku tylko 1.200. Podobnie na filozofji. Pochodzi to m. in. stąd, że opłaty są za wysokie. Tak to przeprowadzono „selekcję“ studentów. Lecz — pisze „Kurjer Lwowski“ —

„selekcji dokonano mechanicznie i na zupełnie fałszywej zasadzie, czyniąc wykładnikiem prawa do wykształcenia — pieniądz. Prawda, że inny system wymagałby więcej trudu i obciążyłby profesorów, narzucając im obowiązek odbycia niezliczonej ilości egzaminów wstępnych. Ale przy dobrej woli wszystko dałoby się zrobić. Źle jest wybierać drogę najmniejszego oporu. A może przyczyna była inna? Może nie chciano selekcji powierzyć profesorom, którzy dziś na ogół nie cieszą się sympatją sfer rządzących?

Narody anglosaskie miały swego czasu wysokie opłaty uniwersyteckie (zresztą przy systemie konwiktowym). Nie można powiedzieć, aby dawało to złe wyniki. Ale rzecz działa się w Anglji w czasach supremacji szlachty, a później plutokracji na wszystkich polach, a w Ameryce zachodziło coś podobnego (bo i Ameryka miała swoją szlachtę bez herbów). W miarę demokratyzowania się życia zaczęto zakładać uniwersytety państwowe, ułatwiające dostęp do wyższego wykształcenia młodzieży ubogiej — i dziś te przeważają.

Jesteśmy tedy świadkami ciekawego, ale niewesołego zjawiska. **Gdy zachód idzie naprzód, my cofamy się ku dawniejszym wiekom“.**

Rolnicy a kartele!

Naczelny organ Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar“, wracając do sprawy akcji antykartelowej pisze, że dotąd nie pomógł apel ani do przemysłowców, ani do rządu.

Kilkuprocentowa — pisze — obniżka cen żelaza, która nie dochodzi nawet do konsumenta, czy drobna obniżka cen nafty są nędznym, śmiesznym ochłapem, gdy się weźmie pod uwagę, że ceny produktów rolnych spadły od 1927 r. o 50 proc. Ale nawet te nędzne kilku czy kilkunastoprocentowe zniżki cen odbijają sobie kartele w inny sposób i to nieraz z nadwyżką. Za kilkuprocentową obniżkę cen żelaza otrzymał kartel żelazny gwarancję skarbu państwa za pożyczki zaciągnięte przez przemysłowców i obietnicę zamówień rządowych. Za obniżkę cen nafty z jednych rafinerji, podwyższona została cena nafty z innych rafinerji, które przystąpiły do kartelu. Zamierzona obniżka cen cukru ma być dokonana kosztem rolnictwa — kosztem obniżenia cen buraków.

Dlatego, chłopi, — kończy „Ziel. Sztandar“ — wstrzymać się z zakupami! Uderzyć kartele w najczulsze miejsce — po kieszeni!“

Mandat Polski w Radzie L. N.

„Nasz Przegląd“ patrzy optymistycznie na szanse Polski przy staraniu się o reelekcję do Rady Ligi Narodów i polemizuje z organem przemysłu „Kurjerem Polskim“, który — jak pisaliśmy — wyraził pogląd, że Polska powinna ze względu, na „swobodę ruchów“ zrezygnować ze starań o miejsce w Radzie Ligi Narodów.

„Jeśli Polska — pisze „Nasz Przegląd“ — zdobędzie w tym roku prawo reelekcji, to przyznany jej de jure mandat półstały obróci się de facto w miejsce stałe, co byłoby wskaźnikiem utrwalenia pozycji mocarstwowej Polski, postępującego naprzód równorzędnie z restytuowaną stopniowo pozycją Niemiec.

Tak właśnie oceniają tegoroczną reelekcję Niemcy, które dołożą oczywiście wszystkich starań, aby wpłynąć chociażby na uszczuplenie liczby głosów, oddanych za Polską w roku 1929-tym.

Wobec tak bijących w oczy faktów nie będziemy nawet polemizowali z poglądem, jakoby Polska mogła „wygodniej“ załatwiać sprawy gdańskie, górnośląskie i mniejszościowe, gdyby za każdym razem była zapraszana do stołu radzieckiego w charakterze „zainteresowanego gościa“.

Są to doprawdy dziecinne igraszki, nie świadczące bynajmniej o wyrobieniu politycznym „ideologów“ ciężkiego przemysłu“.

Żyd, uczący polskich dziennikarzy patrjotyzmu i dający im lekcje „wychowania państwowego“... I to dziennikarzom sanacyjnym!

Przegląd religijny.

Znamienny objaw „kryzysu“. — Związek wojujących bezbożników. — Jego historja. — Rekordy i akcja wśród dzieci.

Któryś z energicznych pisarzy katolickich powiedział, że najbardziej charakterystycznym objawem obecnego rozstroju, czyli „kryzysu“, jest — istnienie osobnej organizacji przeznaczonej (jak sama głosi) do „walki z Bogiem“, do tępienia wiary w duszy ludzkiej, a szczepienia bezbożnictwa.

Istotnie! Są pewne prawdy, które trzeba zdobywać przez trud długich lat, po które trzeba sięgać poprzez gąszcz myśli, dowodów i doświadczeń. Prawda o istnieniu Boga nie należy do nich. Wiemy o niej z Objawienia. Ale odnajduje ją na ogół bez wielkich trudności każdy wolny umysł nawet niechrześcijanina. Prawdą tą oddycha przyroda. Prawda ta świeci z niebieskiego firmamentu zasianego prochem gwiazd, przegląda się w Oceanie i triumf głosi z najwyższych szczytów świata. Proste słowa Soboru Watykańskiego, że Bóg „może być poznany i przez naturalne światło rozumu“, wyrażają odwieczną i powszechną prawdę, jak i słowa Pisma św.: „rzekł głupi w sercu swojem: „niemasz Boga“.

Musi zatem dzisiejszy „świat“ znajdować się w okresie szczególnego chaosu i zamroczenia umysłów, jeśli toleruje organizację, która głosi największe głupstwo, jakie się da pomyśleć, że — „niema Boga“... Myślę o „Związku wojujących bezbożników“ w Rosji, sięgającym swemi mackami do Czechosłowacji, do Austrji, do Niemiec, do Francji i innych krajów Europy.

Wyszła świeżo drukiem książka Dr. A. Zieglera p. t. „Die Gottlosenbewegung in Russland“ (nakład Kösel et Pustet, München) informująca wyczerpująco o historji, organizacji i działalności związku bezbożników. Daje ona obraz bardzo smutny tego zboczenia moralnego i umysłowego ludzkości; bo tem jest „bezbożnictwo“ w rzeczywistości.

Obecny „Związek wojujących bezbożników“ w Rosji dzisiejszą organizację uzyskał w r. 1929. Istniał już jednak wcześniej, a początki tego ruchu wiążą się ze zwycięstwem bolszewizmu w r. 1917.

Początkowo był to ruch niezorganizowany, a skupiał się koło dwóch pism: „Rewolucja i Cerkiew“, „Religja i nauka“. Te jednak nie wywierały większego wpływu. Z końcem r. 1923 pojawiło się pismo „Bezbożnik“ o charakterze popularnym, satyrycznym i gwałtowne w tonie. Czytelnicy tego pisma zaczęli się w poszczególnych miastach łączyć w „koła przyjaciół Bezbożnika“. W dzień Wielkiej Nocy r. 1925 odbył się zjazd tych „przyjaciół“. Jego rezultatem było założenie „Związku bezbożników“.

Związek natrafił jednak na duże trudności: „Góra“ komunistycznej partji nie szczędziła mu poparcia i raz za razem stała na rozkaz do członków o pomoc dla niego. „Dół“ jednak ignorował te rozkazy. W samym związku powstały wahania, czy nie zbyt agresywnie zwalcza się religję, i czy się w ten sposób nie odpycha mas od niego.

Rok 1929 był przełomowym w życiu związku. Nastąpiły posunięcia w jego centralnych władzach. Na czele stanął żyd Jarosławski, cieszący się poparciem „ministra“ oświaty, Łunaczarskiego. Postanowiono zaostrzyć akcję i „przejść do ofenzywy“. Na zjeździe w dniach 10—16 czerwca (brało udział 920 delegatów) związkowi nadano nową, charakterystyczną nazwę: „Związek wojujących bezbożników“.

Wraz z przejściem do ofenzywy nastąpiło zbliżenie związku do zagranicznych organizacyj bezbożniczych. I tak złączono się z socjalistyczno-komunistyczną „Międzynarodówką proletarjacką wolnomyślnych“. Szczególną uwagę zwrócono na Niemcy i Francję, gdzie propaganda marksizmu daleko posunęła dzieło odchrześcijanienia duszy robotniczej. Od tego czasu odbywa się między rosyjskim związkiem a pokrewnemi organizacjami wymiana materjałów antyreligijnych, dokumentów, fotografij, dzieł, — wzajemne świadczenie sobie usług np. przy urządzaniu wystaw i muzeów antyreligijnych, przy prowadzeniu propagandy słowem i pismem. W ostatnich czasach spróbowano oryginalnego systemu rekordów. Jakieś miasto w Rosji i jakieś miasto w Niemczech zaczynają „wyścigi“ w zdobywaniu członków związku bezbożników w pewnym określonym terminie. „Kto pobije rekord Odessy“?... Wreszcie wciągnięto w akcję dzieci: francuskie, niemieckie, czeskie. Dziecięca korespondencja bezbożnicza wędruje z Moskwy, Leningradu do Berlina, Hamburga, Pragi. I dziesięciolatki umacniają się wzajem w „walce z Bogiem“, którego — rzecz ciekawa — „niema“.

Na szczęście Polska jest wolna od tej hańby. Jeśli ten związek jest gdzieś, to tak mocno zakonspirowany, że nic o nim niewiadomo. Nie trzeba jednak zapominać, że dla niego pracują wszystkie organizacje szczepiące indyferentyzm religijny i pogardę dla rzeczy świętych. Przeciw nim należy szczepić i utwierdzać głębokie uświadomienie katolickie. „Tradycyjna pobożność“ ludu hiszpańskiego lub rosyjskiego zawiodły w naszych oczach sromotnie. Nie były bowiem złączone z uświadomieniem mas... Pole do pracy dla naszych stowarzyszeń złączonych w „Akcji Katolickiej“ olbrzymie.

Pejot.

Pod wrażeniem.

Warszawa, 15 września.

Nigdy bodaj od czasu niepodległości Warszawa nie przeżywała tak emocjonujących chwil jak w czwartek, odprowadzając na cmentarz ś. p. Żwirkę i Wigurę. Warszawa? Nie tylko ona sama. Do stolicy przybyli przedstawiciele licznych organizacyj z całego kraju. Równocześnie cały kraj bił zgodnym rytmem serc.

Zapanowała w mieście bolesna powaga. Zwarły się zmartwiałe serca. Kiedy szedł ulicami kondukt, kiedy zakołysały się nad lasem nieprzebranych głów spowite całunami białoamarantowymi, trumny obu Orłów, rozlegał się spontaniczny szloch: szedł przez publiczność jakiś wstrząs, który zatargał najgłębszemi uczuciami: w obu tych trumnach każdy Polak żegnał coś z siebie.

Łzy, które padały na policzki nie tylko kobiet, które świeciły się niemal w każdem oku, zespalały wszystkich: i tych, co za konduktem żałobnym szli, i tych, co hołd oddawali, zalegając ulice na całej przestrzeni pochodu, rozciągającego się na kilka kilometrów.

Obliczyć udział uczestników? To niemożliwe. I zbyteczne. Niemożliwe, bo prócz tysięcy, co brało udział bezpośredni jako delegacje, a rozpostarły się one od kościoła św. Krzyża aż do ul. Dzikiej, wszędzie, na całej przestrzeni pięciokilometrowej wędrówki, tłumy zalegały trotuary — zwarcie i milcząco.

I doprawdy każdy, kto był świadkiem smutnej tej manifestacji, mógł zadać sobie pytanie:

— W czem tkwi bezmierna siła Orłów, którzy zespolili duszę całego narodu w jednym porywie uczuć?

Ów poryw uczuć nie był wyłącznie udziałem Polaków. Ogarnął także cudzoziemców. Wzruszeniu poddali się członkowie korpusu dyplomatycznego, ulegli jego sile attachés wojskowi, a przybyli właśnie dziennikarze lotewscy nie mogli mu się również oprzeć, niektórzy zaś z nich wręcz płakali. Bodajże w sedno rzeczy trafił jeden z członków korpusu dyplomatycznego, który w rozmowie rzekł do piszącego te słowa:

— Naród polski uczcił dzisiejszą manifestacją bohaterstwo!

Czyż, patrząc z boku, nie ujął najgłębszej istoty zagadnienia?

Tu przychodzimy do innej kwestji, która niepokoi wszystkich: czemu to się stało?

To pytanie interesuje wszystkich: i tych, co bezpośrednio dotykają się zagadnień lotnictwa, i tych, co, nie umiejąc nawet czytać, z relacji ustnych dowiadywali się szczegółów katastrofy.

Jakież to u nas ogromne marnotrawstwo sił! Szałas, Idzikowski, a teraz oni obaj. Wszystko jednostki, wybijające się daleko nawet ponad silne indywidualności.

Nie mamy nadmiaru ludzi przodujących. Ale i tych, których mamy, nie umiemy oszczędzać i szanować. Gdy Lindbergh przeleciał ocean, nie pozwolono mu na dalsze szafowanie sobą; stał się własnością powszechną, dzisiaj (iście po amerykańsku) każdego jego kroku strzegą policjanci. Mollison przezwyciężył również ocean: na powrót, mniej już ryzykowny, nie uzyskał pozwolenia.

A Żwirko i Wigura po zwycięstwie na Challenge'u, po przebyciu 8000 kilometrów, po fascynującej walce berlińskiej, gdzie leciał on po zwycięstwo lub śmierć, — nie zaznał wypoczynku, lecz musiał, miał polecenie odbywać loty propagandowe. Powszechnie wiadomo, jak bardzo tęsknił do wypoczynku. Nie krył się ni on, ni Wigura z tem, że loty po zwycięstwie berlińskiem odbywa z pewną niechęcią. Ogarniało go przemęczenie nerwowe, to też z dziecięcą radością roił o wypoczynku w Zakopanem czy Jugosławji. A Wigura zapowiadał, że poświęci się odtąd wyłącznie pracy konstruktywnej, że lot praski będzie jego lotem ostatnim...

Czyż zwycięska maszyna RDW 6 nie wołała o spoczynek? Przezwyciężyła kilka tysięcy kilometrów bez remontu. W Berlinie Żwirko brał na niej szybkość wyższą ponad dopuszczalne maksymalne obliczenia. Zyskała sławę i wywołała zdumienie u obcych, którzy pragnęli ten typ maszyn zakupić dla siebie. Pocóż ją było forsować dalej? Fakt, że uległa w starciu z żywiołem, czyż może nie wzbudzi u kogo powątpiewania co do jej wewnętrznej wartości?

Przed paru laty katastrofy lotnicze wywołały w społeczeństwie i w parlamencie dyskusję, dociekania i badania. Dzisiaj katastrofa w Cierlicku wysuwa znów w opinji wszystkich żywą troskę o los lotników, woła o oszczędność materjału ludzkiego, budzi nadzieję, że wstrząs, jaki wywołała wszędzie — zniewoli tych, co są do tego powołani, do rewizji dotychczasowych metod i lepszego zabezpieczania niosących na srebrnych skrzydłach ku słońcu nietylko sławę Polski, ale i własne życia.

H. W.

25% zniża ceny

Pracownia sukien damskich i dziecięcych

Stanisławy SZOSTEK

Kraków, ul. Warszawska 1, parter — Telefon 165-05.

Żurnale pierwszorzędne, wykonanie staranne.

Zbliżający się konflikt światowy.

Znany publicysta angielski, Wickham Steed, ogłosił w „The Contemporary Review“ interesujący artykuł, w którym na podstawie posiadanych przez siebie danych szkicuje sytuację polityczną na świecie, przedstawiającą się, zdaniem autora, groźnie na przyszłość. Najciemniejszym punktem na horyzoncie politycznym wydaje się Steed'owi **Daleki Wschód**, skąd, jak twierdzi, może przyjść burza wojenna.

„Od grudnia roku zeszłego — pisze Steed — Japonja pogwałciła bezkarnie nietylko postanowienia paktu Kellogа i 9-ciu mocarstw, ale i **pakt Ligi Narodów**. Jeśli ten stan rzeczy będzie trwał dalej, Ameryka **powiększy swoją flotę wojenną w rozmiarach olbrzymich**. Wtedy wyłoni się i dla Anglji kwestja powiększenia jej floty dla utrzymania równowagi“.

„Japonja — pisze dalej Steed — nie ogląda się na nic, kpi sobie zarówno z Ligi Narodów jak i z konferencji rozbrojeniowej. Z tego więc względu przewiduję z całą pewnością wybuch nowej wojny, tak jak przewidziałem 20 lat temu wybuch wojny w r. 1914. Zanim wojna wybuchnie, poprzedzi ją **okres dozbrojenia.**

—oOo—

„Paneuropa“ hitlerowca Kubego.

Czasopismo „Paneuropa“, wydawane przez p. Cundenhovego, zorganizowało ankietę na temat Stanów Zjednoczonych Europy. Kwestjonarjusz dostał się także do rąk hitlerowca Kubego, obecnie prezesa wielkiego klubu hitlerowców w sejmie pruskim. Polityk narodowo-socjalistyczny odpisał:

„Uważam europejski związek państw za pożądany pod następującemi warunkami:

1) Znosi się wszystkie zobowiązania narzucone Niemcom haniebnym Traktatem Wersalskim.

2) Francuskie państwo rozbójnicze (der französische Raubstaat) zobowiązuje się zapłacić Niemcom odszkodowanie za gwałty popełnione przez jego białe i kolorowe hordy w Nadrenji, zagłębiu Ruhry i Górnym Śląsku.

3) Niemieckie mniejszości w Polsce, Czechosłowacji, Danji, Belgji, Włoszech i Jugosławji otrzymują prawo opowiedzenia się drogą plebiscytu za Wielkiemi Niemcami.

4) Austrja, Alzacja i Lotaryngja, niemiecka Szwajcarja, Liechtenstein, Luksemburg, Gdańsk i Kłajpeda wracają do Niemiec na podstawie swego składu narodowościowego.

5) Dolnoniemiecka Flandrja odłącza się od romańskich Wallonów i otrzymuje prawo przyłączenia się do Holandji.

6) Przewodnictwo w tym europejskim związku narodów otrzymuje naród, który jedynie może rościć sobie do tego pretensje, dzięki swej liczbie, swej historji i swej kulturze: Niemcy.

7) Sumy wymuszone na Niemcach przez tak zwane państwa zwycięskie (a raczej rozbójnicze) będą zwrócone Niemcom.

Tak pisał wybitny hitlerowiec, kierujący polityką 160 posłów w „brunatnych koszulach“, a zatem posiadający z pewnością pewne wyrobienie polityczne. Zwykli szeregowcy mają zapewne apetyty jeszcze większe.

Prosimy P. T. Abonentów o rychłe uregulowanie prenumeraty za miesiąc

wrzesień.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Na ziemiach Rzeczpltej

Wyjazd polskich Sióstr Miłosierdzia na misje do Cbin.

Dnia 11 września rb. odbyła się akademja misyjna w sali zakładu Najśw. M. P. przy ul. Starej w Warszawie z okazji wyjazdu czterech Sióstr Miłosierdzia S. Zofji Jacuńskiej, S. Marji Jankowskiej, S. Bronisławy Wrewczyk i Janiny Gudowskiej do polskiej misji w Chinach Shunt'fu. Na zakończenie akademji wygłosił podniosłe i szczere przemówienie JE. Arcybiskup Marmaggi Nuncjusz Apostolski. Dnia 12 września JEm. Kardynał Kakowski odprawił uroczystą Mszę św. na intencję misjonarek a wieczorem tego dnia o godz. 8-ej Ks. Biskup Gall udzielił uroczystego błogosławieństwa i wygłosił pożegnalne przemówienie. Uroczystość wzruszyła obecnych do łez i była wyrazem żywej wiary, tworzącej bohaterów, heroicznych **apostołów** i męczenników misji. (KAP.)

Znowu dwie ofiary przestworzy.

W Białej Podlaskiej wydarzyła się katastrofa lotnicza. Samolot szkolny Aeroklubu bialskiego wpadł w korkociąg na wysokości 400 m. i rozbił się na polach. **Dwaj lotnicy ponieśli** śmierć.

Z lecznicy dra Tarnawskiego.

Sezon jesienny w Lecznicy kosowskiej potrwa zapewne dłużej, bo jest jeszcze kilkadziesiąt osób a nowe przyjazdy są zapowiedziane. Obecnie przebywają w Zakładzie: kilku posłów i senatorów, literaci, księża (jeden z Kanady), wojskowi i urzędnicy na jesiennych urlopach, oraz ich rodziny dla leczenia, lub poznania zasad przyrodoleczniczych i jarskiej kuchni. Przeważnie są to chorzy, którzy chcą się zahartować na zimę.

W sezonie było kilkunastu lekarzy leczących się albo przyjeżdżających dla zwiedzenia Zakładu i poznania tutejszego systemu.

Ostatnio przyjechały uczestniczki harcerskiej konferencji międzynarodowej na Buczu (woj. śląskie), mianowicie p. Olga Małkowska, założycielka szkoły harcerskiej w Czorsztynie (Dworek Cisowy) i jej przyjaciółka Wioleta Mejson (wedle wymowy polskiej), która utrzymuje w tej szkole kilka uczennic. Chce ona poznać polski kraj i społeczeństwo a nawet nauczyła się po polsku tak, że mogliśmy się z nią porozumieć. Okazuje nam dużo sympatji i wiele rzeczy jest dla niej rewelacją, z ubolewaniem stwierdza, że w Anglji o Polsce prawdziwej nie wiele wiedzą. Pisze ona teraz książkę o Polsce, którą poznała w swoich podróżach i ludzi z osobistej styczności a przytem jako malarka w lot zdejmuje szkice graficzne widoków i typów do ilustracji swej książki. Dzieło jej przyczyni się do zaznajomienia Anglików z istotnemi stosunkami o naszym kraju, bo jak dotychczas, wiadomości o Polsce czerpią z niemieckiej propagandy. Miss Mejson cieszyła się, że anglistyka w Polsce się szerzy, że mamy już jej katedry na uniwersytetach a dzieła o literaturze angielskiej wyszły w języku polskim i wiele książek angielskich się tłumaczy.

W Kosowie pogoda była stała aż do posuchy, a choć z początkiem września, jak zazwyczaj w tej porze, mieliśmy zmienną temperaturę ze skłonnością do deszczu, to znów teraz mamy stałą pogodę, która jesienią tutaj trzyma się dłużej a nieraz nawet w listopadzie. Jest to pora leczenia surówką jarzynowo-owocową, zwłaszcza winogronami dowożonemi wprost z Rumunji. B. I

Uczniowie ukraińskiego gimnazjum — bandytami.

Wśród uczniów wyższych klas gimnazjum państwowego z ukraińskim językiem wykładowym w Stryju, wykryto tajną organizację, będącą ekspozyturą dawnej U. O. W. Rewizje, przeprowadzone w budynku szkolnym, jak i wśród uczniów dały sensacyjne rezultaty. W gimnazjum znaleziono **bibljotekę, która zaopatrywała uczniów w nielegalne wydawnictwa ukraińskie, książki i pisma, drukowane zagranicą.** W ciągu śledztwa stwierdzono, że **dziełem wychowanków gimnazjum były wszystkie napady rabunkowe, jakie wydarzyły się w ostatnich czasach w powiecie stryjskim, skolskim i okolicznych.** Rabunku dokonywano w czasie wakacyj, w celu zdobycia funduszów na cele organizacji. Aresztowano J. Korczyńskiego, Wasyla Kundę, Michała Polidowicza, Iwana Witruta, Hasyna Hrynia i Złobko Hrynia. — Wszyscy są uczniami tego gimnazjum.

Wykrycie bojówki i rabusiów w gimnazjum ukraińskiem wywołało w całym Stryju ogromne poruszenie. **Opinia polska domaga się jednomyślnego zamknięcia gimnazjum, które w rzeczywistości było placówką** wywrotową.

———o———

76 ZABUDOWAŃ PASTWĄ OGNIA. We wsi Krynki koło Białegostoku wybuchł gwałtowny pożar, który **zniszczył 16 domów mieszkalnych i 60 budynków gospodarczych** wraz ze zbiorami tegorocznemi i inwentarzem martwym. Straty wynoszą około 200.000 zł.

Antyreligijny charakter kursu nauczycielskiego.

W lipcu i sierpniu b. r. w Augustowie odbyło się kilka kursów nauczycielskich, z których państwowy kurs społeczno-oświatowy był prowadzony wybitnie w duchu antyreligijnym i antykatolickim.

Sam program tego kursu już wskazywał, jakim on będzie. W pierwszym dziale pod Nr. 3 tak brzmi on: „Źródło współczesnych norm etycznych, ich sankcje i cele, zbędność czynnika nadprzyrodzonego, racjonalizacja wysiłków (nawrót częściowy do ideałów oświecenia)“. Oto niektóre **urywki z wykładów prelegentek: p. Moszczeńskiej i p. Powiadomskiej.** P. Moszczeńska: „**Dążeniem ludzkości w czasach współczesnych jest wyłamanie się z pod wpływu grup tradycyjnych. Do takich grup tradycyjnych należy Kościół.** Kościół zajęty jest wyłącznie sprawami wiecznemi; zapatrzony jest w niebo, a nie troszczy się o doczesne sprawy społeczeństw. **Kościół** nie zwraca uwagi na rozmaite kwestje, które w danym momencie zajmują ludzkość; **Kościół nie postępuje z duchem czasu; jest on grupą skrajnie konserwatywną.** Wychowanie religijne nie wpływa na uspołecznienie jednostki; jest ono przeszkodą w pracy społeczno-oświatowej“.

P. Powiadomska: „Za podstawę moralności obecnie uważa się: rozum, instynkty, poczucie moralne, środowisko, społeczność, warunki ekonomiczne, tradycję, uczucie, prawo, opinję otoczenia. Moralność zależy od warunków ekonomicznych, położenia geograficznego, klimatu, pożywienia. Praca misjonarzy np. w Afryce jest bezsensowną, a co gorsza bezskuteczną, bo żeby zmienić moralność tamtejszej ludności, trzebaby najpierw zmienić wszystkie warunki, w jakich się znajdują, a to przecież jest niemożliwe. **Etykę trzeba ześwietczyć, bo religijne wychowanie nic wspólnego nie ma z wychowaniem moralnem.** Wychowanie religijne nie umoralnia człowieka. Myśliciele wieku odrodzenia chcieli oczyścić religję z naleciałości katolicyzmu, a szczególnie z naleciałości św. Tomasza z Akwinu; chcieli wprowadzić religję tylko według czystej ewangelji; która jest zresztą tylko utworem poetyckim. Chrystjanizm jest religją buntu, religją nie uznającą wszelkiej władzy. **Najlepszą religją jest mahometanizm i konfucjonizm,** bo twórcy tej religji byli jednocześnie prawodawcami. Bóstwo to dusza zbiorowa całej społeczności“. Prelegent nauczyciel Ładosz wygłosił wiersz pełen obelg przeciwko Ojcu św.

Z powyższego widać, że układ tematów państwowego kursu społeczno-oświatowego w Augustowie, jak i dobór prelegentów miał na celu obniżenie wśród słuchaczów ideałów religijno-moralnych i walkę z Kościołem.

Wobec tego **należy** zapytać p. ministra **Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jaką ma wartość** nowa ustawa o ustroju szkolnictwa, **gwarantująca wychowanie** religijno-**moralne młodzieży?** (KAP.).

———oOo———

SUKNA
KAMGARNY
NOWOŚCI JESIENNE I ZIMOWE
NA UBIORY DLA PANÓW I PAŃ
ZAJĄCZEK
I ŁANKOSZ
KATOWICE UL. 3-MAJA 24
NOWO OTWARTY SKŁAD SUKNA

Od czwartku 8 bm. „SZTUKA“ w kinoteatrze

Najrozkoszniejsze, najweselsze arcydzieło, oszałamiające werwą i komizmem!

SZWEJK (Dzielny wojak Szwejk)

Świetna, arcydowcipna komedja, obfitująca w przezabawne i pomysłowe sytuacje—nie mająca sobie równej pod względem uroku i wesołości! Ciekawa fabuła! Porywające tempo!

Niepowstrzymany huragan komizmu i dowcipu! Kapitalne momenty! Bajeczna wystawa!

W roli głównej — król humoru, znany komik, tytan sceny i ekranu SASZA RASZILOV

Film ten zdobył sobie sławę jako wszechświatowy pierwszorzędny przebój!

Za zdefraudowane pieniądze prowadzi przedsiębiorstwo w Palestynie.

Sąd okręgowy w Warszawie skazał prokurenta firmy „Wiek“, Czesława Kołakowskiego na 4 lata więzienia za przywłaszczenie 400.000 złotych. Oszustwo polegało na tem, że Kołakowski wraz z drugim defraudantem, Izaakiem Ingsterem, fałszował weksle, które Ingster dyskontował. **Nadużycia zauważono, gdy sięgały one już sumy 400.000 złotych.** Ingster zbiegł do Palestyny i obecnie w Tel Awiwie prowadzi znaczne przedsiębiorstwo handlowe. Urząd Prokuratorski wystąpi o wydanie Ingstera władzom polskim.

———o———

ZA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ. Sąd okręgowy w Częstochowie rozpatrywał sprawę Icka Bratmana, studenta wydziału chemicznego uniwersytetu praskiego, Bobrackiego, z zawodu malarza pokojowego i Zasunia, b. członków kół narciarskich, oskarżonych o działalność komunistyczną na terenie Częstochowy. Sąd skazał Bratmana na 4 lata więzienia, pozostałych zaś na 3 lata więzienia każdego.

Z całego świata.

Polonia amerykańska wznosi kopiec Wilsona

Pod miasteczkiem Blossburg w stanie Pensylwanja **złożono przeszło 1000 skrzynek ziemi w miejscu, gdzie usypany będzie kopiec Wilsona.** Kopiec ten sypany jest ku czci wielkiego prezydenta **przez Polonję amerykańską.** Przywieziono już ziemię z wielu miejscowości w Polsce. Zebrani w Blossburg uchwalili rezolucję, prosząc prezydenta Hoovera o przyjęcie kopca w imieniu narodu amerykańskiego.

Walka z żebractwem w N. Jorku.

Obydwie giełdy nowojorskie New York Exchange i Curb Exchange zorganizowały akcję **dla przeciwdziałania żebractwu,** które podczas obecnej depresji coraz bardziej daje się we znaki w Nowym Jorku. W istocie, nawet w czasach największej depresji nie widziano w żadnem z miast w Polsce tak olbrzymiej liczby żebraków, jaką spotyka się obecnie na ulicach Nowego Jorku. Organizacja giełd używa do zwalczania żebractwa podobnej metody, jaką swojego czasu wprowadzono w Warszawie. Przesyła ona wszystkim zgłaszającym się filantropom **książeczki na noclegi i objady bezpłatne** w jej **schronisku,** w którem jest 200 łóżek i które wydaje dziennie 700 obiadów bezpłatnie. Za książeczki organizacja nie żąda żadnej zapłaty, ale przyjmuje dobrowolne na cel schroniska datki.

———o———

O rozwój wiedzy misjologicznej.

Świeżo zakończony austrjacki Kongres Misyjny w Mariazell, o którego przebiegu niedawno informowaliśmy, w rezultacie swych obrad powziął rezolucje, które bez wątpienia poważnie przyczynią się do rozwoju wiedzy misjologicznej i, co zatem idzie, do dalszych postępów ewangelizacji ludów pozbawionych światła prawdziwej wiary. W rezolucjach tych zaleca się przedewszystkiem **założenie w Wiedniu katolickiego instytutu pedagogicznego,** a w jego ramach seminarjum misjologicznego, którego celem byłoby specjalne uwzględnienie pedagogiki misyjnej i pedagogiki porównawczej. Do tego samego celu zmierza również uchwała utworzenia **docentury misjologji przy fakultecie teologji katolickiej na uniwersytecie wiedeńskim,** oraz zakładania misjologicznych kółek wśród teologów, inteligencji świeckiej i nauczycielstwa, tudzież włączenia do zasadniczych zadań katolickiej prasy, radja i filmu sprawy szerzenia wiedzy misjologicznej i wydatniejszego szerzenia i popierania przez duchowieństwo katolickiej myśli misyjnej. (KAP.)

Trockiego nie wpuszczono do Czechosłowacji.

Wbrew zapowiedziom, rząd czechosłowacki odmówił Trockiemu zezwolenia na przyjazd do Czechosłowacji celem odbycia kuracji w Piszczanach. Powodem tej decyzji jest niewypełnienie przez Trockiego warunków, postawionych przez władze czeskie. M. in. okazało się, że **Trocki nie posiada ważnego paszportu sowieckiego,** ani też innego.

Ogólnie jak wiadomo w Czechosłowacji, że nagła zmiana decyzji rządu nastąpiła pod wpływem nacisku kół opinji publicznej, a zwłaszcza legjonistów czeskich, którzy są zorganizowani w silnym związku. Związek ten na wiadomość o przybyciu Trockiego, rozwinął przeciw niemu zaciekłą kampanję, przypominając mu rolę, którą odegrał jako naczelny wódz armji czerwonej podczas odwrotu legjonów czeskich przez Syberję. **Trocki wówczas ogłosił rozkaz,** nakazujący rozstrzeliwać **każdego legjonistę** czeskiego, **jako wroga rewolucji rosyjskiej.** Prasa czeska pisała ostatnio o Trockim jako o „mordercy legjonistów“.

———o———

ZGON KSIĘDZA W WIĘZIENIU SOWIECKIEM. „Osservatore Romano“ otrzymało z Rosji wiadomość o śmierci w więzieniu **w Nowosybirsku ks. Józefa Serwajtysa,** który przed aresztowaniem był proboszczem w parafji katolickiej w Czelabińsku. Inna wiadomość tego samego dziennika donosi o zgonie w Tientsinie, w szpitalu OO. Lazarystów, rosyjskiego kapłana katolickiego obrządku wschodniego, **ks. Teodora Kolińskiego,** przebywającego w Chinach dla pomocy religijnej wśród swoich rodaków. (KAP.)

———:oOo:———

Polakożercza kampanja kanadyjskich żydów.

W Kanadzie wychodzi angielska **gazeta** „Thunder“ (Grzmot). W tym to dzienniku tamtejsi żydzi zamieszczają swe „wspomnienia“ o Polsce i składają dowody „wielkiej sympatji“ do kraju, w którym kiedyś przebywali.

Oto niejaki Shalon Leitchman pisze:

„My żydzi, jesteśmy wybitni **na uniwersytetach** nietylko w Polsce, lecz po **całym świecie. Gdzieby Polska była, gdyby nie Żydzi?** Gdzieby Rosja była dzisiaj, gdyby nie genjusz żydowski?“

A kilka wierszy dalej:

„Polacy w porównaniu z narodem żydowskim, są tylko drwalami i czerpakami wody, lecz my pragniemy żyć w spokoju z polskim ludem“

Zaś na dobitek:

„Gdyby Niemcy zaopiekowali się **Polską,** myślę, że Polacy na tem by nie stracili. Wprawdzie, byłoby błogosławieństwem gdyby Polska zdecydowała użyć niektórych nowoczesnych metod w rozwoju kraju, jakie są w użytku dzisiaj w Rosji. Lecz dlaczego my, naród wyższy mamy tracić czas nad argumentami z tymi, których **uważamy za niższych intelektualnie i duchowo?** Nie chcę zbyt chwalić, lecz wierzę, **że z czasem Polska będzie pod kontrolą żydów,** a gdy ten dzień nadejdzie, będzie to szczęśliwą dla nas godziną, i mam nadzieję, że **będzie to dzień radosny i dla Polaków, którzy zresztą są naszymi braćmi, i zasługują** na litość **raczej, niż na naganę“.**

To lekceważące „klepanie po ramieniu“ narodu polskiego przez żydów kanadyjskich, **jest** tylko odmienną formą kampanji polakożerczej, prowadzonej z upodobaniem przez żydów zagranicą. Powszechnie znaną formą jest rzucanie oszczerstw na rzekomy ucisk i pogromy żydowskie w Polsce, ściąganie międzynarodowych komisyj kontrolnych — słowem przedstawianie Polski, jako kraju barbarzyńskiego w stosunku do żydów.

Jak doniosłe znaczenie ma dla naszego zdrowia

stałe pielęgnowanie zębów i jamy ustnej wiedzą dobrze z doświadczenia własnego ci wszyscy, którzy wiele nacierpieli się z powodu bólu zębów w młodości, następnie długie miesiące wysiadywali w przedpokojach dentystów. Teraz zaś w sile wieku zmuszeni są ustawicznie leczyć różnorodne niedomagania całego organizmu. Ci wszyscy wiedzą teraz, że nie pielęgnowanie zębów i jamy ustnej spowodowało próchnicę zębów, bóle, wielkie wydatki pieniężne, oraz to, że usta przez długie lata były chodowlą bakterji, co wreszcie zatruły cały organizm i podkopały zdrowie. Chrońmyż młodych i pilnujmy usilnie, by trzy razy dziennie **czyścili zęby pastą AXELA i płukali usta elixirem AXELA.**

Sprzedaje je:

Drogerja — Perfumerja — Skład apteczny

Im. św. Teresy STEFAN HYŁA Kraków, ul. Wiślna 6.

Telefon 188-09

Stale na składzie: perfumy, wody kolońskie pudry, (także na wagę), mydła, kremy wszelkie kosmetyki, szczotki, przybory do golenia, pasty do zębów, puderniczki, farby do włosów, gąbki i rękawice do mycia, zioła, leki, opatrunki, wody mineralne.

Na prowincję odwrotnie za zaliczeniem.

Z życia słowiańskiego.

LEXIKON DER PAEDAGOGIK DER GEGENWART pod redakcją Ks. prof. J. P. Steffesa i Dr. Józefa Spielewa, nakładem księgarni Herdera we Fryburgu bryzgowskim (Freiburg i Br.) na 2800 szpaltach orjentuje czytelnika z punktu patrzenia ściśle katolickiego. Najbardziej znani pisarze katoliccy pedagogowie jak O. Dunin Borkowski, F. Eggendorfer... z długim szeregiem współpracowników (spis osób i rzeczy w obu tomach zajmuje 34 stronic) opracowali zagadnienia wychowawcze i pedagogikę w różnych krajach i państwach. Wyróżniają się świetnem przedstawieniem rzeczy artykuły o Włoszech i Sowietach. Wyczerpująca jest bibljografja.

Brakło niestety miejsca jakoś dla szkolnictwa i wychowania na ziemiach słowiańskich, pominięte zupełnie (może i celowo!) Polska, Czechosłowacja i Jugosławja. Zostały jednak uwzględnione Litwa, Łotwa, Finlandja, Japonja i t. p.

BRNO morawskie wybudowało w ciągu lat 1930 i 1931 nowych budynków szkolnych 25 kosztem 25 miljonów koron (9 miljonów złotych), zatrudniając bezrobotnych i opłacając ich funduszem dla bezrobocia.

ROSYJSKIE GIMNAZJUM w Pradze czeskiej miało w 1932 roku uczniów 184, uczenic 97, z tego emigrantów było 187, a 107 obywateli czechosłowackich. Co do wyznania było prawosławnych 203, katolików 28, ewang. 12, buddystów 24 (!) i bezwyznaniowców 5.

NOWE LOTNISKA W SŁOWACJI celem przyrychlenia komunikacji między krajami sudeckiemi a podkarpackiemi będą zbudowane w Rużomberku, Liptowskim, Św. Mikułaszu, Popradzie i Preszowie.

ZJAZD PRAWNIKÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH odbędzie się w dniach 7—9 października w Dubrowniku. Pierwszy odbył się w 1925 r. w Beogradzie i miał 600 uczestników, drugi 1926 w Zagrzebiu z udziałem 1300 prawników, trzeci 1927 w Sarajewie, czwarty w Skoplju 1931 roku.

TWOJ WZROK JEST NIEOCENIONYM SKARBEM.
WŁAŚCIWE SZKŁA,
WEDŁUG RECEPT LEKARZY-OKULISTÓW DOBIERZE
NAPRAWDĘ SOLIDNIE I TANIO
J. VOIGT
DYPL. OPTYK
KRAKOW, FLORJAŃSKA 47.

Sala Bolońskiego
Bronisław Gimpel.

Rewelacją dla Krakowa będzie bezwątpienia zapowiedziany przyjazd genjalnego skrzypka-wirtuoza, mającego rozgłos na obu półkulach „Młodego Paganini'ego" — Bronisława Gimpla, którego koncert odbędzie się w Krakowie **w sali Bolońskiego w czwartek, dnia 22 b. m. o godz. 8 wieczór.**

W ciągu ostatnich lat Bronisław Gimpel zrobił kolosalną karjerę artystyczną koncertując w Ameryce, Australji, Francji, Belgji, Niemczech, Włoszech, Hiszpanji, zdobywając wszędzie bezwzględne uznanie dla swoich nieprzeciętnych walorów artystycznych i technicznych, oraz gry składającej się na całość pełną czaru i uduchowienia.

Gra Bronisława Gimpla wywiera tak silne wrażenie, że słuchacz mimowoli zostaje porwany pięknemi tonami, wydobywającemi się z pod palców cennego instrumentu „Amati".

Nic więc dziwnego, że Bronisław Gimpel jest posiadaczem mnóstwa odznaczeń, orderów, oraz upominków z dworów królewskich (Włochy, Anglja, Hiszpanja, Szwecja, Belgja, Jugosławja) i jest jedynym skrzypkiem, któremu we Włoszech pozwolone było grać na skrzypcach nieśmiertelnego mistrza Paganiniego. Sprawozdawca muzyczny z powyższej uroczystości, która się odbyła w Genui w muzeum, w którem przechowywane są skrzypce Paganiniego, pisze: że była to niezapomniana chwila, podniosła, świąteczna ceremonja, gdy ręce Bronisława Gimpla dotknęły cennych, znakowitych i dotychczas nieosiągniętych skrzypiec „Guarneri del Jesu". Gra Bronisława Gimpla była tak olśniewająca, zaświatowy ton posiadał tyle głębi niesamowitej, że od tego czasu we Włoszech nazwano Gimpla „Młodym Paganinim".

Bilety na tę niezwykłą ucztę artystyczną są już do nabycia w kasie przy sali.

KINO „APOLLO" Św. Tomasza 6. ● KINO „WANDA" Św. Gertrudy 5.

Największa premjera Krakowa!

Arcydzieło, które zachwyci Polskę i podbije świat! — Bezapelacyjnie najlepszy film Polski, zaćmiewający wszystkie inne dotychczasowe filmy i zakrojony na miarę wszechświatową!

KSIĘŻNA ŁOWICKA

cudowny romans miłości i poświęcenia, pełen subtelnej poezji i gorącej namiętności, wyśpiewany na tle najpiękniejszych i najbardziej bohaterskich momentów naszej historji!!!

Miłość Wielkiego Księcia Konstantego i Joanny Grudzińskiej! — Wspaniała gra — Fascynujące sceny zbiorowe — Olśniewająca wystawa — Zadziwiający twór artyzmu, stojący na szczytach doskonałości! — Mobilizacja największych aktorów polskich!

Jadwiga Smosarska, Stefan Jaracz, Józef Węgrzyn, Artur Socha, Aleksander Zelwerowicz, Stanisław Gruszczyński, Loda Niemirzanka, J. Łuszczewski, W. Jarszewska, L. Fritsche B. Mierzejewski.

Jeden porywający koncert wspaniałej wystawy — zdumiewającej gry, upojnej muzyki, frapującego tła — niezrównany w potędze oryginalności i bogactwie!

KINO „WANDA" KINO „APOLLO"

każde kino ma oddzielną kopję! — — Ceny miejsc w obu kinach jednakowe!
Przez pierwszych 10 dni wszelkie wolne wstępy i zniżki nieważne.

Dla uniknięcia natłoku przedsprzedaż w obu kinach od 11 — 1 popołudniu

Jak się bawią Amerykanie.

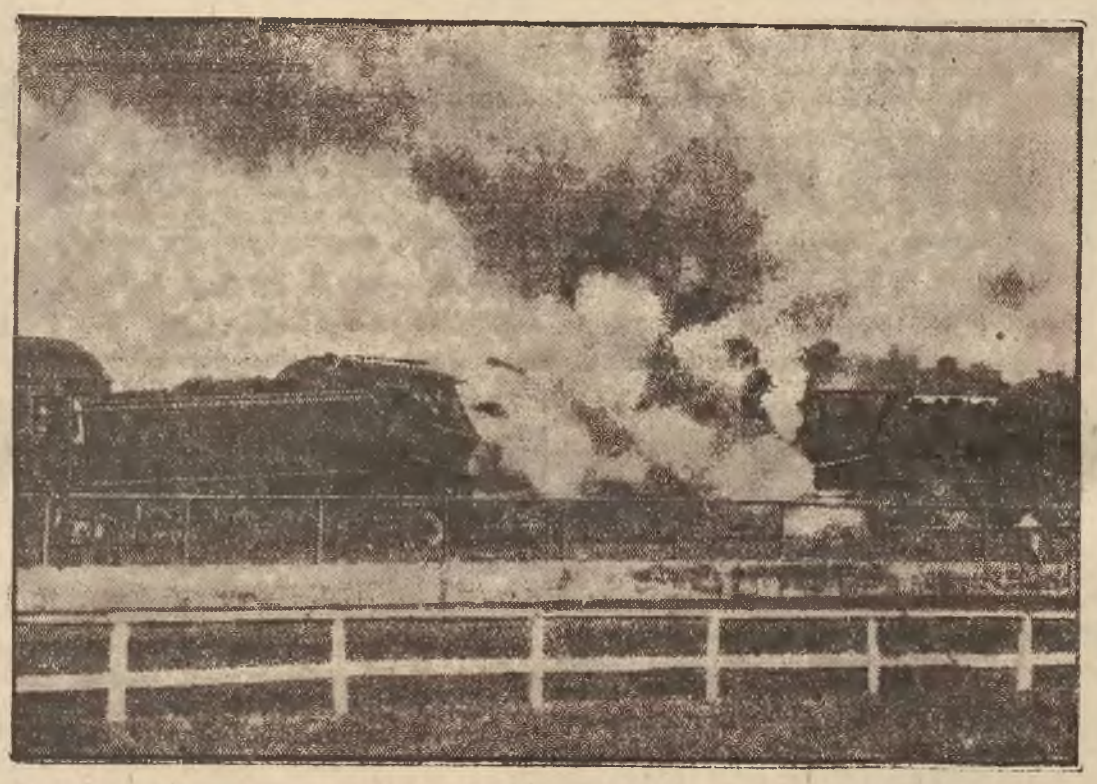

By wyłudzić od ludzi pieniądze, spekulanci w Stanach Zjednoczonych wpadli na nielada pomysł. Oto na specjalnie zbudowanym torze kolejowym, wypuścili na siebie z dwóch przeciwległych stron dwa pociągi, które zderzyły się pełną siłą pary. Dla wywołania tem silniejszego efektu, w pociągu umieszczono manekiny, przedstawiające ludzi. Karambolowi temu przypatrywało się 55.000 ludzi, z których każdy zapłacił 10 dolarów za bilet wstępu. Koszta zaś całej hecy wyniosły 210.000 dolarów. Pomysł więc opłacił się sowicie.

Pierwotne sposoby myśliwskie w Argentynie.

Polowanie na dzikie zwierzęta przestało być, od czasu gdy udoskonalono broń palną, niebezpiecznem przedsięwzięciem. A jednak mimo to, gdy chodzi o złowienie zwierzyny żywcem, myśliwcy uciekają się do pierwotnych sposobów, używając przytem innych drapieżników. Poniżej podajemy kilka przykładów, oddziedziczonych po dawnych tubylcach indyjskich, a zaczerpniętych z miesięcznika polskiego „Argentyna", wychodzącego w Buenos Aires.

Oto sarny łowi się na pętlę w lesie. Ujrzawszy zdaleka sarnę, jeździec chowa się za drzewo i stamtąd zaczyna powiewać czerwoną chustką. Sarna zwabiona czerwoną barwą podchodzi niemal do ręki. W tym momencie rumak ściśnięty ostrogami, wypada z za drzewa jednym susem i w tej samej chwili sarna leży ściśnięta zręcznie i błyskawicznie zarzuconą pętlą.

* * *

Do polowania na śmierdziele używa się specjalnie tresowanych psów, które odpowiednio manewrując, zmuszają skunksa do wyrzucania ze siebie ładunków cieczy aż do zupełnego „wyczerpania zapasów". Wówczas rzucają się na skunksa i duszą go. W czasie atakowania skunksa przez psa ma się wrażenie, że oba zwierzęta pląsają jakiś niesamowity taniec. **Skunks stara się mieć psa poza sobą**, natomiast pies miarkując napad od tyłu, czeka aż nastąpi wytrysk i znów odwraca się frontem do skunksa. I tak bawią się aż do skutku.

* * *

Nad ranem lubi buszować lis, których w Argentynie jest niezliczona ilość. Chytra ta sztuka hypnotyzuje kurę jak wąż. Odbywa się to zwykle o świcie. Lis ujrzawszy kurę na gałęzi, zaczyna wyczyniać przed nią różne „hocki-klocki" którym kura przypatruje się z dużem zainteresowaniem.

Po pewnym czasie **zaczyna lis biegać dokoła drzewa jak zwarjowany. Kura** wciąż zeń nie spuszcza wzroku, wreszcie od ustawicznego kręcenia oczyma **dostaje zawrotu głowu** i spada na ziemię i już należy do lisa.

* * *

Oposy lubią pasjami owoce, to też po wypiciu kurzej czy kaczej krwi drapią się na drzewa mandarynkowe czy pomarańczowe i tam zażerają się owocami na deser. Z natury powolne i bardzo leniwe, poruszają się ociężale i niezgrabnie.

Przy nocnej kontroli sadu owocowego widuje się często oposy na drzewie. Są tak leniwe, że **zaskoczone, nie uciekają, lecz poprostu spadają z drzewa.** Wówczas uderza się je kijem po głowie czy grzbiecie i opos już gotów.

W dzień wyleguje się opos w dziupli drzewnej, skąd go trudno wyciągnąć, dlatego jego amatorzy stosują dość **barbarzyński sposób.** Wsadzają do dziupli kij, zaopatrzony na końcu w rodzaj haka do łowienia ryb, wbijają ten hak w ciało oposa i w ten sposób go wyciągają. Futerko jego ciepłe, lekkie i trwałe jest bardzo poszukiwane w całej Europie.

* * *

Wielkie jaszczury argentyńskie: iguana i lagarta są znów o tyle szkodliwe, jeśli chodzi o gospodarstwo rolne, że zjadają one jaja składane przez kury. Jak wiadomo, trzymany na wolności drób, składa jaja w dowolnem miejscu, w kępie krzewów, w rozpadlinie gruntu, najchętniej zaś w gąszczu kukurydzy.

Często można zauważyć, że za kurą, znoszącą jajka, czai się duży jaszczur 1—2 metrów długości. Ledwie się jajko pokaże, jeszcze nim je kura zobaczy, już znajduje się ono w paszczy jaszczura.

Ogon tych jaszczurów należy do przysmaków. Przypomina mniej więcej mięso młodych węgorzy. Skóry tych jaszczurów używa się do wyrobu damskiego obuwia, ozdobnych pasków, torebek i t. p.

Polowanie na jaszczury jest dość trudne, gdyż ujrzawszy człowieka uciekają one niezwykle szybko, kryjąc się w krzewach, w gęstwinie wysokiej trawy lub rozpadlinach urwisk. Jedno uderzenie kija, przełamuje kruchy kręgosłup.

* * *

Z wielkiemi wężami postępują tu krajowcy bez ceremonji. Przywiązują go sznurem za głowę i ogon do dwóch drzew, poczem naciąwszy mu skórę u nasady głowy, **zdzierają ją żywcem, jak pończochę z ciała wijącego się z bolu węża.** Następnie zdejmują zeń sznury i puszczają go wolno. Tak żywcem ściągnięta skóra ma podobno o wiele ładniejszy połysk i nieograniczoną trwałość.

* * *

Wśród kilkudziesięciu gatunków ryb żyjących w rzekach argentyńskich, jest jedna podobna do szczupaków a nazywa się „mordella". Złapana na wędkę zachowuje się dość spokojnie i dopiero gdy rybak chce z niej wyciągnąć haczyk, rzuca się niespodzianie i ostremi jak szpilki zębami wbija mu się w rękę. Rany po ukąszeniu tej ryby są bardzo trudne do zagojenia.

MEBLE
kupujcie wprost w nowej firmie
Zjednoczeni Wytwórcy Mebli
Kraków, Rynek Gł. L. 9.
Wielki wybór. Dogodne warunki
Przyjmujemy wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie.

Sport.

Niedzielne zawody sportowe.

Mecz ligowy Garbarnia—Legja. Początek o godz. 4 pop. Boisko Garbarni.

Regaty wioślarskie na Wiśle. Początek o 2.30 pop. Przystań wioślarska Sokoła. W piątek i sobotę odbyły się przedbiegi.

Trójbój lekkoatletyczny Łódź — Śląsk — Kraków. Boisko Cracovii. Udział w trójboju weźmie rekordzistka świata w rzucie dyskiem **Wajsówna.** Początek o godz. 14.

Zawody lotnicze na lotnisku w Rakowicach. Początek o godz. 13.

Amerykanie nie chcą walczyć w Europie

Wszelkie pertraktacje Szwecji i Niemiec w sprawie startów amerykańskich zawodników w Europie nie dały rezultatu. Zapowiedziany ich udział w zawodach w Berlinie i Sztokholmie we wrześniu nie dojdzie do skutku.

Sztokholm usiłuje wobec tego zapewnić sobie udział takich zawodników europejskich, jak: węgra Remecza, francuza Noela, włocha Beccali, Kusocińskiego i gwiazd fińskich.

P. SCHNEIDER OBRAZIŁ SIĘ...

Wskutek zniesienia dyskwalifikacji **Szperlinga** — sędzia krakowski, p. Schneider, który tę dyskwalifikację spowodował, złożył legitymację sędziowską.

Kolegjum Sędziów w Krakowie uchwaliło nie przyjąć rezygnacji p. Schneidra i wyraziło mu votum zaufania. Wobec tego sędzia Schneider rezygnację swą cofnął.

Cała ta historja niezbyt pochlebnie świadczy o prestiżu niektórych sędziów piłkarskich. Powinna ona być dla nich lekcją poglądową i nauką na przyszłość, że jeśli sędziowie piłkarscy prowadzić będą zawody bez zarzutu napewno nie będą ich spotykać żadne przykrości ze strony graczy i publiczności, choćby nawet urojone...

—oo—

DOSKONAŁE WYNIKI ESTOŃSKICH LEKKOATLETÓW. Estońscy lekkoatleci osiągnęli ostatnio szereg znakomitych wyników. Miotacz G. **Sule** uzyskał w rzucie oszczepem **69 mtr. 92 cm.** Mało znany dotąd miotacz **Viding** miał w kuli **15 m. 29 cm.**, a w dysku — **46 m. 69 cm.**

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD POGRZEBOWY
„CONCORDIA"
Jana Wolnego
plac Szczepański 2, Telefon 103-31.
urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, przeprowadza ekshumacje i przewozy zwłok do wszystkich krajów.
Mniej zasobnym daleko idące ustępstwa.

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. — Żądać w aptekach i drogerjach.

Co słychać w Krakowie.

Niedziela 18: św. Józefa.
Poniedziałek 19: św. Januarego.
Poniedziałek 19: wschód słońca o godz. 5.40, zachód o godz. 18.06.

—o—

SZKARLATYNA GRASUJE W KRAKOWIE. Do Magistratu zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: szkarlatyny 31 wypadków, dyfterji 7, tyfusu brzusznego 9, róży 3, kokluszu 4.

OFIARY OSZUKAŃCZYCH „TOWARZYSTW". Listę poszkodowanych przez Towarzystwo „Pallas" powiększyła jeszcze w dniu wczorajszym Pakla Aniela, gospodyni z Koniecznikowej pow. Rzeszów na kwotę 1025 złotych. — „Społeczna Kasa Gospodarcza" oszukała Bienia Piotra, gospodarza z Zagaja pow. Miechów od którego kasa ta wyłudziła kwotę 200 złotych pod obiecaną pożyczkę.

MÓWIŁ, JAK CZECH, OSZUKAŁ, JAK CYGAN. Emilewicz Franciszek, Targowa 3, padł ofiarą oszusta, który zaczepiwszy go na ulicy Pijarskiej mówiąc po czesku prosił o pożyczenie polskich pieniędzy dając na zastaw złote pierścionki i łańcuszki. Po odejściu nieznanego osobnika, stwierdził Emilewicz, iż precjoza są bezwartościowe.

KUPIŁ TOWAR ZA ODBITKĘ 20 DOLARÓWĄ I JESZCZE DOSTAŁ RESZTĘ. Ozierało Stanisław, rolnik z Opatkowic pow. Miechów zgłosił, że w Rynku Podgórskim w czasie targu ktoś wręczył mu kwotę odbitką 20 dolarów amerykańskich, z których poszkodowany wydał mu 34 złotych jako resztę za zakupiony towar. Za oszustem wdrożono poszukiwania.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM. Na szkodę Glasa Józefa, kupca, zam. Parkowa L. 2, nieznany na razie sprawca odsunąwszy rygle w drzwiach włamał się do mieszkania skąd skradł książeczkę oszczędnościową P. K. O. Katowice na kwotę 500 złotych oraz garderobę i biżuterję.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WYCIECZKA DO MOGIŁY z zwiedzaniem starożytnego opactwa Cystersów, drewn. kościoła parafjalnego i mogiły Wandy odbędzie się dziś w niedzielę staraniem Tow. Mił. Krak. pod kier. Dra J. Dobrzyckiego. Udział 1 zł., przejazd autobusami 1.50 zł. Zbiórka punktualnie o godzinie 1.45 przed kościołem św. Krzyża (Pl. św. Ducha).

Z OKRĘŻNEJ WYSAWY A. SZYKA (Rynek 29). W związku z otwartą niedawno w Krakowie wystawą okrężną świetnego miniaturzysty A. Szyka z Paryża, wygłosi w poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 19-tej, przed mikrofonem krakowskiej radjostacji, odczyt o **„Twórczości A. Szyka, wskrzesiciela zamarłej sztuki"**, znany literat **M. Dienstl-Dąbrowa.**

—o—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Don Pasquale" (gość. wystąpi p. Ada Sari).
Niedziela wieczór: „Cyrulik Sewilski" (gość. wystąpi p. Ada Sari).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Księżna Łowicka" (w rolach gł. J. Smosarska i St. Jaracz).
ŚWIT: „Potęga Wiary".
APOLLO: „Księżna Łowicka" (w rolach gł. J. Smosarska i St. Jaracz).
SZTUKA: „Szwejk".
SŁOŃCE: „W sidłach kłamstwa" (w roli gł. Emil Janings).
UCIECHA: „Atlandyda" (Brygida Helm).
ADRIA: „Quo Vadis".
PROMIEŃ: „Tyranja miłości", w roli głów. Leila Hyams, Lewis Stone.
ATLANTIC: „Front zachodni 1918".

Program kina Domu Żołn. Od poniedziałku 19. IX. — 21. IX. film p. t. „Dynamit" w gł. rolach Konrad Nagel, Kay Johnson.

—o—

DZIŚ „DON PASQUALE" I „CYRULIK SEWILSKI" Z UDZIAŁEM ADY SARI. Dziś w niedzielę daje opera krakowska dwa przedstawienia: po południu dla młodzieży klasyczną operę komiczną „Don Pasquale" wieczorem zaś tematycznie z nią spokrewnionego Rossini'owskiego „Cyrulika Sewilskiego". Ulubione i obfitujące w zabawne sytuacje opery uświetni współudział znakomitej artystki Ady Sari, najświetniejszej odtwórczyni partji Moriny w „Don Paspuale" i Rozyny w „Cyruliku". Doskonałymi partnerami zaś będą ulubieni nasi śpiewacy pp.: T. Szymonowicz, Stef. Romanowski, A. Mazanek, J. Syroczewski, basista ze Lwowa, oraz pp.: Pastówna, Mazurek, Woźniak, Kopyciński.

ABONAMENT STAŁYCH MIEJSC W TEATRZE M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dorocznym zwyczajem i na nowy sezon teatralny 1932/33r. zamówienia na stałe miejsca w teatrze m. im. J. Słowackiego przyjmuje sekretarjat teatru codziennie w godz. 7—9 wieczór.

TEATR „BAGATELA". W niedzielę dnia 18 b. m. odbędą się w teatrze „Bagatela" demonstracje z dziedziny psychologji doświadczalnej. Początek o godz. 8 wieczór. Prelegent Dr. A. M. Langsner, światowej sławy psychokryminolog, zademonstruje przed widzami swoje doświadczenie z tej dziedziny nauki, dotąd nigdzie nie widziane. Pozostałe bilety w cenie od 4.50 do 1 zł. są do nabycia codziennie w kasie teatru „Bagatela".

WIKTOR CHENKIN, światowej sławy artysta, który dokoła siebie jedynie mocą swego artystycznego temperamentu i sugestją ekspresji stwarza całą scenę, na której jest mistrzowskim śpiewakiem, aktorem i humorystą, wystąpi poraz drugi i ostatni w **poniedziałek, 19 bm. w Starym Teatrze.**

FRYDERYK LAMOND, genjalny pianista-wirtuoz, niezwykły wykonawca dzieł klasycznych, wystąpi **w sobotę, 24 bm. w Starym Teatrze.** Bilety w cenie od zł. 1—6 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

—o—

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W KOŚCIELE KSIĘŻY PIJARÓW w niedzielę 18 bm. podczas sumy o godz 10 gra trio skrzypcowe: o godz. 12 zaś śpiewa chór męski „Symfonja Podgórska" pod kier. p. prof. T Czapli.

Teatr szkolny w Krakowie.

Dnia 16 bm. w gimnazjum im. Nowodworskiego odbyła się pod przewodnictwem **P. Kuratora Dr. Nowickiego** konferencja dyrektorów wszystkich krakowskich szkół średnich, państwowych i prywatnych, w sprawie przedłożonego Krak. Kuratorjum planu zorganizowania stałego teatru szkolnego w Krakowie.

Według projektu, który na konferencji dyrektorów przedstawił P. Dyr. Osterwa, teatr szkolny odbywałby w gmachu Teatru im. J. Słowackiego w dni oznaczone przedstawienia utworów **z klasycznego polskiego i zagranicznego repertuaru,** jako osobne premjery, przygotowane umyślnie na ten cel przez zespół artystów teatru im. J. Słowackiego dla młodzieży. Przedstawienia odbywałyby się **w godzinach rannych** jako **uzupełnienie lekcyj szkolnych,** poprzedzane stale prelekcjami nauczycieli. Koszta biletów mogłyby być pokryte z funduszów zbiorowych, w cenie najwyżej do **50 gr.** na ucznia, za co młodzież miałaby wstęp wolny, kolejno zakładami i klasami, na 8 przedstawień w ciągu roku szkolnego.

Projekt Dyr. Osterwy tak P. Kurator Nowicki, jak też obecni na zebraniu kierownicy zakładów po ożywionej dyskusji w zasadzie **z uznaniem przyjęli,** podkreślając zgodnie doniosłe **znaczenie społeczne** tej nowej placówki kulturalnej dla dobra młodzieży, jak też pośrednio i dla starszego społeczeństwa. P. Kurator Nowicki postanowił szczegółowe opracowanie planu teatru szkolnego poruczyć **specjalnej komisji,** powołanej z pośród dyrektorów i nauczycieli krakowskich zakładów.

W przygotowaniu zorganizowania stałego teatru szkolnego w Krakowie, jak też w jego kierownictwie z ramienia teatru wespół z P. Dyr. Osterwą współpracować będą **prof. Pochmarski** i art. dram teatru im. J. Słowackiego **P. Tad. Białkowski.**

—oOo—

Popisy lotnicze i loty pasażerskie
na lotnisku w Rakowicach.

Do IV Lotu Południowo-Zachodniej Polski zgłosili się następujący zawodnicy: 1) **Sido Józef** pil. z **Semkowiczem** (Aeroklub Krakowski) samolot S. 2., 2) **Kołaczkowski Wojciech** pil. towarzysz **Waraszewski Jan** (Lubelski Klub Lotniczy) samolot LKL. 2., 3) **Sadloń Eryk** (Aeroklub Śląski) PZL. 5., 4) **Sopora Jan** (Aeroklub Śląski) samolot RWD4, 5) **Satel Leonard** pil. z **A. Tomaszewską** (Aeroklub Śląski) samolot de Havilland Moht, 6) **Chałupnik Wiktor** z bratem Kazimierzem (Aeroklub Krakowski) samolot PZL5, 7) **Krok Tadeusz z Loteczkową Janiną** (Aeroklub Krakowski) RWD4, 8) **Drygas Heljodor** z **Siedleckim Zbigniewem** (Aeroklub Akademicki w Gdańsku) PZL5, 9) **Tyrała Tadeusz** (Aeroklub Krakowski) samolot DKD4, 10) **Bajan Jerzy** (Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej) samolot PZL19, 11) **Gedgowd Ignacy** (Aeroklub Rzpllej Polskiej)) samolot PZL.19.

Start zawodników nastąpi w niedzielę 18 bm. o godz. 7 rano z lotniska w Rakowicach. Przylot samolotów z rajdu nastąpi do Krakowa w tym dniu o godz. 13 na lotnisko w Rakowicach, gdzie odbędą się dalsze próby zawodów, oraz **popisy lotnicze i loty pasażerskie.** Spodziewany jest przylot również samolotów z Warszawy w charakterze gościnnym. Dla publiczności zapewniony jest dogodny przejazd autobusami z Małego Rynku na lotnisko w Rakowicach już od godz. 12 w południe. W całości zapowiada się Lot Południowo-Zachodniej Polski jako bardzo interesująca impreza lotniczo-sportowa.

—o—

KINOTEATR DZWIĘKOWY „ŚWIT" DOM KATOLICKI PRZY UL. STRASZEWSKIEGO 18.

Od wtorku dnia 13-go września
Wspaniały dźwiękowy film religijno-obyczajowy p. t.
Potęga Wiary
Według słynnej powieści **Ryszarda Vossa** p. t. **„DWOJE LUDZI"**
W rolach głównych: **Charlotte Suza i Gustaw Frohlich**
Emocjonujące sceny powodzi w Tyrolu. Msza pontyfikalna w bazylice Sw. Piotra z udziałem słynnych chórów watykańskich. Obraz ten pozostawi silne i niczem nie dające się zatrzeć wrażenie. Produkcje słowne w języku włoskim i niemieckim.
Ponadto w programie dodatki dźwiękowe.
Początek przedst. w dnie powszedn. o g. 5. 7 i 9 wiecz., w niedzielę i święta o g. 3, 5, 7 i 9.
Najtańsze kino dźwiękowe w Krakowie!

O „poświęcenie" nowego cmentarza.

W związku z zamieszczonym wczoraj w naszem piśmie listem jednej z czytelniczek w sprawie „poświęcenia" nowego cmentarza krakowskiego, otrzymujemy informację, że odbyło się tylko poświęcenie krzyża cmentarnego na nowym cmentarzu, a nie poświęcenie cmentarza. **Cmentarz bowiem rakowicki w Krakowie nie jest cmentarzem wyznaniowym, lecz międzywyznaniowym;** spoczywają na nim zwłoki chrześcijan wszystkich wyznań. Dlatego i nowy cmentarz nie mógł być poświęcony przez księdza katolickiego. Natomiast odbyło się tylko poświęcenie samego krzyża cmentarnego. Dlatego cała uroczystość miała skromne ramy i przebieg.

Przyjmując powyższe wyjaśnienia do wiadomości, pozwolimy sobie na skromną uwagę, czy nie nadszedł czas, żeby zniweczyć ostatni może ślad indyferentyzmu, pozostały po Austrji, mianowicie w miejsce międzywyznaniowych — istniejących tu i ówdzie w b. Galicji — cmentarzy, wprowadzić cmentarze ściśle wyznaniowe, więc i osobne dla katolików?

Czarną kawę bijcie z mieszanki Nr. 9 Zł. 13.80 kg.
Do nabycia w znanej firmie: M. Jawornicki
— — Kraków. — —

Przy zmianie adresu prosimy PT. Prenumeratorów o łaskawe podanie dotychczasowego adresu.

Gdy 6 szklanek herbaty w cukierni
miesięcznie wypijesz mniej
za tę cenę masz opłacony abonament
RADJOWY

Poprawa zdrowia u K. H. Rostworowskiego

W zdrowiu znakomitego dramaturga nastąpiła pewna poprawa. Został on, jak już donosiliśmy, przewieziony z Ruszczy do sanatorjum w Bystrej na Śląsku cieszyńskim. Przez miesiąc trawiła K. H. Rostworowskiego stała gorączka, dochodząca do 39 stopni. **Obecnie stan chorego poprawił się.** W Bystrej znakomity dramaturg, wnosząc z listu pisanego do jednego z przyjaciół, czuje się doskonale. O wyjeździe na południe, zalecanym przez lekarzy, narazie mowy niema: jest to projekt dalszej przyszłości.

Przy łożu chorego czuwa jego małżonka, dzieci natomiast pozostały w Ruszczy.

Wiadomość o poprawie zdrowia K. H. Rostworowskiego ucieszyła nas szczerze. Z całego serca życzymy znakomitemu artyście najrychlejszego powrotu do zdrowia, by mógł na nowo podjąć pracę ku chwale naszego piśmiennictwa.

STANISŁAW LIPSKI
prof. Konserwatorjum
udziela nauki gry na fortepianie wszystkich stopni.
Zgłoszenia:
Kraków, ul. Straszewskiego 25 of. IIp.
codziennie między 3 a 5 popołudniu.

Aparat, który słyszy jak trawa rośnie.

To nie frazes. Nowoczesna technika zbudowała taki aparat. Impuls do budowy instrumentów, któreby podchwytywały każdy, dla ucha ludzkiego nieprzystępny szmer, dała obawa przed aeroplanami nieprzyjacielskimi, których zbliżenie się należy koniecznie skonstatować i zarządzić zawczasu kontrobronę.

I skonstruowano ostatecznie aparat tak wrażliwy pod względem akustycznym, że sygnalizuje on warczenie motoru w powietrzu już na 50 km.

Tenże aparat, zamiast nastawiony ku ziemi, ku niebu, pozwala słyszeć jak trawa rośnie, mianowicie rano po deszczu. Rośnięcie trawy daje się słyszeć przez ciche trzeszczenie, które powstaje wskutek pękania włókien roślinnych.

Humor

Też racja: — Tak mi strzyka w lewej nodze, że ledwo mogę chodzić..

— Hm... to objaw wieku... przypuszczam...

— Głupstwo! Wszak prawa noga, ma tyle lat, co i lewa, a nie boli wcale.

W sądzie: — Sędzia do wieśniaka: — Czy to wasz kożuch?

— Wieśnak: — A juści, że mój.

Sędzia: — złóżcie dowody.

Wieśnak: — Proszę wysokiego sądu, jakże go złożyć do wody, a toćby się zmarnował?!

Życie gospodarcze.

Spadek obiegu banknotów o 163 milj. zł.

w ciągu jednego roku.

Całkowity obieg pieniędzy w Polsce wynosił na dzień 31 sierpnia b. r. **1359.8 milj. zł.**, wzrósł więc **w ciągu ostatniej dekady** u. m. o 64.7 milj. zł. Zwiększył się zarówno obieg biletów bankowych (o 47.5 milj. do 1.081.7 milj. zł.) jak i bilonu (o 17.2 milj. do 278.1 miljonów złotych).

Natomiast w ciągu roku t. j. w porównaniu ze stanem z dnia 31 sierpnia 1931 ogólny obieg spadł o 125.3 milj. zł. w tem obieg biletów Banku Polskiego zmniejszył się bardzo poważnie, gdyż o 163.4 milj. zł., podczas gdy obieg bilonu wzrósł o 38.1 milj. zł.

Bankructwa w lipcu.

W lipcu bieżącego roku ogłoszono według danych Gł. Urzędu Statystycznego **45 upadłości** wobec 48 w czerwcu, a 68 w lipcu ub. r. Z powyższej cyfry przypada na województwa centralne 34 upadłości (w czerwcu b. r. 34 a w lipcu ub. roku 35), wschodnie 0 (1 i 1), zachodnie 7 (4 i 13), południowe 4 (9 i 19).

W ciągu pierwszych 7 miesięcy b. r. cyfra upadłości wynosiła ogółem 385, gdy w odpowiednim okresie 1931 — 467, z czego na województwa centalne przypada 237 (w siedmiu miesiącach 1931 — 239), wschodnie 9 (8), zachodnie 83 (134), południowe 56 (86).

Jeśli chodzi o rodzaj przedsiębiorstw, to **najwięcej upadłości ogłoszono w przedsiębiorstwach jednoosobowych** — 224 (285), następnie **w spółkach firmowych** 49 (64), **spółkach z ogr. odp.** 47 (70), **spółdzielniach** 41 (20), wreszcie w spółkach akcyjnych 24 wobec 28 w okresie pierwszych siedmiu miesięcy 1931 r.

Obniżenie ceny spirytusu.

Państwowy Monopol Spirytusowy obniżył z dniem 15 września ceny spirytusu skażonego. Litr spirytusu skażonego kosztować będzie obecnie 1.10 zł., a nie jak dotąd 1.60 zł. za litr z litra 65 gr. miast 85 gr. Równocześnie wprowadzono inowację w postaci sprzedaży surowego spirytusu skażonego dla celów napędowych, który kosztować będzie 33 zł. za hl. Również wypuszczone będą blaszanki ze spirytusem denaturowanym po 95 gr. za litr.

16-KROTNA ZWYŻKA CŁA NA MASŁO.

Dla ochrony rynku krajowego podpisał minister skarbu w porozumieniu z ministrami Przemysłu i Handlu i Rolnictwa, nowe rozporządzenie o zmianie ceł przy wwozie masła. Cło na masło podwyższone zostało szesnastokrotnie do 200 złotych od 100 kg.

IZBY HANDLOWE PRZECIW PAŃSTWOWYM ZAKŁADOM ZBOŻOWYM.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych uważa, że Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe winny ograniczyć swą działalność wyłącznie do akcji interwencyjnej, zaprzestając prowadzenia wszelkich trazakcyj handlowych, wykraczających poza granicę tej akcji, a w szczególności zaprzestać sprzedaży mąki na rynku krajowym, oraz zakupu ziemniaków na eksport. Zakupy interwencyjne zbóż winny być dokonywane możliwie równomiernie w różnych częściach kraju, przy całkowitem obejmowaniu nadwyżki podaży zboża, gdyż w przeciwnym razie powstają na rynku krajowym równocześnie dwie różne ceny.

—oo—

Giełda krakowska.

Kraków 17 września. (PAT). Giełda nieczynna.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 17 września. Waluty: Dolar nienotowany. Dewizy: Belgja 123.75; 124.06; 123.44; Bukareszt 5.35; 5.37; 5.33. Gdańsk 173.40; 173.83; 172.97: Holandja 358.35; 358.20; 359.18; 357.38; Londyn (31.02: 31.01); 31.17: 30.87: Nowy Jork 8.92: 8.94: 8.90: Nowy Jork telegraficznie 892; 8.94: 8.90; Paryż 34.96; 35.05; 34.87; Praga 26.40; 26.46; 26.34: Sztokholm 159.80; 160.60; 159.00: Szwajcarja 172.27; 172.70; 171.84; Włochy 45.81; 46.03; 45.59; Berlin prywatnie 212.50. — Tendencja niejednolita.

KURSA OBLIGACJI

Akcje: Bank Polski 90—87—87.50 — Sole Potasowe 75 — Węgiel 19.25 — Ostrowiec serja B 30.25 — Rudzki 7—6.50. — Tendencja przeważnie słaba.

Pożyczki: 3% budowlana 38 — 4% inwestycyjna 99.25—99 — 6% dolarowa 53.90—53.50 — 4% dolarowa 48.50—48.25—48.40 — Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. bez zmiany.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 17 września. Paryż 20.31: Londyn 18.01: Nowy Jork 5.18½: Belgja 71.82½: Włochy 26.59: Hiszpanja 42.10; Holandja 208.10: Berlin 123.32½: Sztokholm 92.30: Oslo 90.55: Kopenhaga 93.35: Sofja 3.75: Praga 15.33: Warszawa 58.05: Białogród 8.00: Ateny 3.10: Konstantynopol 2.47; Bukareszt 3.06: Helsingfors 7.72.

Dziś TEATR „UCIECHA” ŚWIETLNY Dziś

Wielki program inauguracyjny sezonu 1932/33.
Arcydzieło produkcji europejskiej wyświetlane obecnie z rekordowem powodzeniem w Berlinie, Paryżu, Wiedniu, Londynie i t. d.

ATLANTYDA Demon miłości

Monumentalny dramat według powieści PIOTRA BENOIT, członka Akademji Francuskiej
W rolach głównych BRYGIDA HELM PIERRE BLANCHAR, JEAN ANGELLO.

Sensacyjna nowość artystyczna!
Do filmu „Atlantyda“ wprowadza „Uciecha“ wzorem wielkich kin reprezentacyjnych Europy introdukcję muzyczną, jako osobny numer koncertowy: SZEHEREZADA RIMSKIEGO — KORSAKOWA i „Kankan“ Offenbacha w wykonaniu wielkiej orkiestry (złożonej z dawnych członków znanego zespołu „Uciechy“ powiększonego przez nowe wybitne siły) pod kierown. Dra A. Hermana.

Przedstawienia codziennie o g. 5, 7 i 9 wiecz., w niedziele o godz. 3 pop. Ceny miejsc już od 49 gr.
NAJLEPIEJ I NAJTANIEJ W „UCIESZE“.

Zadania chwili.

Chowanie pieniądza przed światłem dziennem jest procesem znanym prawie że każdemu przesileniu gospodarczemu. Nie jest ono żadnem zjawiskiem i żadnym problemem ekonomicznym, lecz tylko objawem psychologicznym, zrodzonym przesadną troską o całość i nienaruszalność substancji. Każdemu przesileniu gospodarczemu towarzyszy bowiem w mniejszym lub większym stopniu kryzys zaufania powodujący nietylko powolne wycofywanie z obiegu gospodarczego tych kapitałów, które w czasach normalnej konjunktury zwykły w nim współdziałać, lecz także trzymanie nowostworzonych zasobów pieniężnych zdala od pracy nad tworzeniem nowych wartości.

Mniemanie, jakoby tezauryzacja była jedną z najistotniejszych przyczyn kryzysu, a uśmierzenie pędu tezauryzacyjnego uwarunkowane było opanowaniem samego kryzysu, polega na błędnem rozumowaniu. Historji ekonomji znane są przesilenia gospodarcze bez towarzyszących im przejawów tezauryzacyjnych, które są niczem innem, jak tylko objawem lęku, spowodowanego brakiem zaufania do wszystkiego, co wibruje pod znakiem ekonomicznej przemiany materji, a więc **nie przyczyną**, lecz psychologicznem **następstwem** kryzysu.

Pęd tezauryzacyjny słabnie lub wzrasta w miarę jak zmieniają się indywidualne wyobrażenia i poglądy danej jednostki. Dlatego trudną jest rzeczą rozwinąć problem wyłącznie ekonomicznym sposobem myślenia, choć w ekonomicznej walce o byt nie jest tezauryzacja bynajmniej biernością, lub bezinteresownością, lecz aktem samoobrony, który pojęć należy jako odruch mentalności społecznej. To też nic dziwnego, gdy wszelkie dążności tezauryzacyjne dalekie są od tych poczynań, któremi zwykły kierować: logika i zdrowy rozsądek. Bo też nikt nie zdoła wykazać, że trzymanie pieniądza w ukryciu chroni jego substancję przed wpływami, idącymi od zewnątrz jak nie zdoła zaprzeczyć, że tezauryzowanie pieniądza pozbawia go wszelkiego przyrostu wartości. Natomiast **złożenie zaoszczędzonego pieniądza w tej instytucji kredytowej, która daje pełną gwarancję utrzymania wartości w złocie wyrażonej**, zapewni tym kapitałom i przyrost wartości we formie odsetek i nienaruszalność substancji **I przyczyni się do ożywienia ruchu kredytowego**, z którego korzystają inni **i do wzmożenia pracy produktywnej**, która jest ostoją całości.

O wiele wyraźniej, aniżeli w życiu gospodarczem jednostki, objawiają się **skutki zgubnej polityki tezauryzacyjnej** na organiźmie społecznym. Oszczędności prywatnie ukrywane i leżące bezużytecznie **zmniejszają obieg pieniądza i rozmiary kredytu**, co znów wywołać musi **ścieśnienie produkcji, wzrost bezrobocia, i spadek dochodu społecznego**, w którym bez różnicy partycypujemy wszyscy.

Zupełnie identycznie przedstawia się rzecz z uciekaniem pieniądza krajowego do walut zagranicznych. I tu zachodzi możliwość inflacji i dewaluacji, podczas gdy zwyżka walut — z których jedne odstąpiły od goldstandardu, inne znów utrzymują się tylko sztucznie na dawnym parytecie, — nie wchodzi w rachubę. Dlatego i ten objaw w polityce pieniężnej naszego społeczeństwa jest objawem nieekonomicznym.

Przeświadczenie o nieekonomiczności tych poczynań, oraz przeświadczenie o konieczności współdziałania wszystkich kapitałów w ogólnym obrocie gospodarczym poczyna zwolna torować drogę w opinji publicznej, **a cyfry wkładów uskutecznianych w ostatnim okresie czasu w Pocztowej Kasie Oszczędności, dowodzą najwymowniej, że słabnie pęd tezauryzacyjny.**

Bo coraz to bardziej poczyna torować sobie drogę w opinji publicznej przekonanie, że P. K. O. jest jedyną instytucją oszczędnościową w Polsce, która daje pewność najwyższą, jako, że zawsze, nawet w czasach najcięższych, waloryzując wkłady markowe, dotrzymywała swych zobowiązań, oraz, że wkłady w niej uskutecznione użyje wyłącznie na inwestycje o charakterze ogólno społecznym, przez co znów ożywi zamierające w kraju życie gospodarcze.

Dlatego **zbyteczne są projektowane i przez część prasy zalecane wystąpienia przeciwtezauryzacyjne we formie akcji bezpośredniej**, które w tym stanie rzeczy byłyby tylko chybieniem celu. Z tezauryzacją, jako objawem psychologicznym, walczyć nie podobna. Tu jest terapja potrzebna, terapja indywidualna.

To też najidealniejszem **rozwiązaniem** całego problemu będzie jedynie i wyłącznie **to przeświadczenie, które już w społeczeństwie kiełkuje.** Podtrzymywać je, jest zadaniem chwili.

(j. w-r.)

Walka o Kasę Stefczyka w Bieńczycach.

Z Bieńczyc piszą nam:

Ruch spółdzielczy przechodzi obecnie silne przesilenie wywołane ogólnemi trudnościami gospodarczemi, spotęgowanemi przez kryzys w rolnictwie. W tych warunkach ostrzejszego charakteru nabierają konflikty, powstające na terenie poszczególnych spółdzielni, o ile idzie o zarząd niemi i kierunek ich działalności. Taki właśnie konflikt rozgrywa się m. i. w Kasie Stefczyka w Bieńczycach pod Krakowem. Grupa miejscowych członków tej spółdzielni wystąpiła do władz z szeregiem zarzutów, sformułowanych przeciw obecnemu zarządowi, pozostającemu pod przewodnictwem p. Franciszka Ptaka a powołuje się w tej akcji na protokoły rewizyjne z lustracji, przeprowadzanej w ostatnich dniach lipca. Niewątpliwie nadzorcze władze tej spółdzielni rozpatrzą gruntownie charakter tych zarzutów i w interesie samej instytucji, która na walce takiej tylko może tracić a nic nie zyskuje, zdołają wystąpić ze skuteczną interwencją.

Wśród zarzutów, jakie są wysuwane, figuruje m. i. stwierdzenie, że niedobór kasowy powstał przez wprowadzanie asygnat kasowych dochodowych bez równoczesnego wpłacania odnośnych kwot pieniężnych, że asygnaty sporządzano zwykłym ołówkiem, oznaczano je dowolnemi liczbami, że dalej członkowie zarządu korzystali z kredytów rzekomo bez potrzebnych uchwał określonych statutem, że wreszcie księgi kasowe nie są prowadzone dokładnie w ten sposób by umożliwiały każdej chwili doskonałe ustalenie stanu majątku. Protokół lustracji Krajowego Patronatu rejestruje podobno cały szereg tych uchybień manipulacyjnych i uchybień w zakresie wzajemnego zaufania.

W związku z tym stanem rzeczy Krajowy Patronat polecił zarządowi Kasy zwołać walne zebranie na dzień 18 b. m., zawiadomić o tem publicznie członków i uzyskać do obrad salę szkolną. Zebranie to zostało zwołane na 11 b. m. a równocześnie stworzony doraźnie „komitet obrony interesów członków kasy“ na własną rękę rozlepił afisze zawiadamiające członków spółdzielni o mającem się odbyć walnem zgromadzeniu. Obrady też miały przebieg chwilami burzliwy, gdyż przeciwnicy obecnego zarządu — ponownie wówczas wybranego — podnosili przeciw niemu różne zarzuty. Oczywiście stan ten bynajmniej nie sprzyja rozwojowi spółdzielni a powstające antagonizmy uniemożliwiają skuteczną działalność spółdzielni kredytowej w tak ciężkich dziś dla rolnictwa chwilach. Jest przeto palącą koniecznością, by powołane do nadzoru nad kasami Stefczyka władze, wglądnęły co rychlej i z całą stanowczością w wytworzone w Bieńczycach stosunki i podjęły kroki niezbędne dla zapewnienia spółdzielni i jej organom spokojnej i pożytecznej działalności dla dobra udziałowców i miejscowej ludności.

OPŁATY SZKOLNE ZA DZIECI URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie mające doniosłe znaczenie ze względu na opłaty szkolne za dzieci urzędników państwowych. Zarządzenie to opiewa:

Za dzieci uczęszczające do klas podwstępnych, wstępnych i pierwszych prywatnych szkół średnich ogólno-kształcących, na wstępny i pierwszy kurs prywatnych seminarjów nauczycielskich oraz na prywatne roczne kursy nauczycielskie — nie zwraca się opłat szkolnych, bo klasy te i kursy nie mają odpowiednika w szkolnictwie państwowem.

W związku z tem zarządzeniem starania rodziców, urzedników państwowych o zwrot opłat w powyższych wypadkach są bezprzedmiotowe. Zarządzenie to obowiązuje na cały rok szkolny 1932-33. Natomiast podania o zwrot opłat szkolnych w innych wypadkach kierować należy jak najszybciej w przepisany sposób.

Radjo.

APARATY RADJOTELEWIZYJNE NA SAMOLOTACH.

Jedna z linij lotniczych w Stanach Zjednoczonych zaprowadziła na swych samolotach aparaty radjotelewizyjne. Pasażerowie będą więc mieli kino podczas przelotu.

„CZARNA“ RADJOSTACJA.

W dzielnicy murzyńskiej Nowego Jorku zaprowadzono stację nadawczą, będącą własnością pewnego „czarnego“ dziennika. Nietylko artyści i prelegenci ale nawet i wszyscy funkcjonarjusze stacji muszą być murzynami pełnej krwi.

„RADJO“ — OTO NAZWA JEDNEGO Z MIAST AMERYKAŃSKICH.

Dla uczczenia wielkiego wynalazku radja rząd amerykański nadał jednemu z większych miast w Stanach Zjednoczonych nazwę „Radjo“. Ulice miasta noszą nazwy bądź techniczne, jak ulica „detektorowa“, „głośnikowa“ etc., bądź nazwane są imionami wynalazców, przedewszystkiem Marconiego.

Programy stacyj radjowych.

Poniedziałek, 19 września 1932 r.

Kraków, (312.8) G. 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Przegląd prasy; 12.20 Płyty gramofonowe 12.40 Komunikat meteorologiczny z Warszawy; 12.45 Płyty gramofonowe; 15.00 Komunikat gospodarczy z Warszawy; 15.10 Płyty gramofonowe; 15.30 Przegląd komunikacyjny z Warszawy; 15.40 Płyty gramofonowe; 16.35 Transmisje z Warszawy; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Program na dzień następny; 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy; 19.45 Odczyt p. t.: „Tragiczna miłość Norwida“, wygłosi dr. M. Boruchowicz; 20.00 Transmisje z Warszawy; 22.15 Wiadomości bieżące; 22.20 Muzyka taneczna z Warszawy; 22.40 Wiadomości sportowe; 22.50 Muzyka taneczna z Warszawy.

Lwów, (380.7) G. 15.40 Płyty gramofonowe i „Silva rerum“; 16.30 Kącik leśny; 19.45 „Jak zapobiegać otyłości“ pogadanka kosmetyczna w opracowaniu p. M. Żuławskiej.

Warszawa, (1411.8) G. 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Program na dzień bieżący; 12.10 Przegląd prasy; 12.40 Urz. Kom. P. I. M.; 12.45 Muzyka z płyt gramofonowych; 15.00 Komunikat gospodarczy; 15.10 Muzyka jazzowa; 15.30 Przegląd komunikacyjny; 15.40 1) Brahms: Koncert skrzypcowy D-dur w wykonaniu J. Szigetti'ego. 2) Berlioz: Fragmenty z „Potępienia Fausta“; 16.35 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 16.40 Pogadanka w języku francuskim — lektor L. Roquigny; 17.00 Muzyka czeska w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 18.00 „Najszlachetniejszy reporter świata“ — wygłosi p. W. Rogowicz; 18.00 Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomja“. Ork. pod kierow. M. Lewaka i M. Ronczki; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy; 19.45 „Skrzynka rolnicza“ — omówi inż W. Tarkowski; 19.55 Program na dzień następny; 20.00 Operetka „Madame Pompadour“ w 3 aktach Leona Falla w radjofonizacji i reżyserji M. Makowieckiej; w przerwie Dodatek do Pras. Dzien. Radj.; 22.00 Feljeton p. t. „Złamane skrzydła miłości“ — wygłosi p. C. Jellenta; 22.15 Komunikat Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej; 22.20 Muzyka taneczna z danc. „Adra“. Ork. pod kierow. J. Petersburskiego; 22.40 Wiadomości sportowe; 22.50 Muzyka taneczna z danc. „Adria“.

Katowice, (408.7) G. 15.10 Intermezzo muzyczne; 15.30 Przegląd komunikacyjny z Warszawy; 15.40 Intermezzo muzyczne; 16.20 Wł. Włosik. Pogadanka z działu „Ogrodnik Śląski“ 19.30 Komunikat Strażactwa Śląskiego; 19.45 Prof. dr. Wł. Dzięgiel: „W 149 rocznicę zwycięstwa polskiej husarji“; 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych (rok piąty). Dr. K. Bulas, mówić będzie w języku nowogreckim na temat: „Udział Polaków w walkach Grecji o niepodległość.

Zawieszenie broni w Gran Chaco?

Assomption, (PAT.) Paragwaj przyjął propozycję państw neutralnych pod warunkiem, że każda z walczących armij wycofa się o 60 km. od 6-ego stopnia długości zachodniej w ciągu trzech dni po zawieszeniu działań wojennych i że w ciągu dwóch tygodni Boliwijczycy wycofają się do 62½ stopnia, a Paragwajczycy do brzegów rzeki Paragwaj.

BOLIWJA SIĘ NIE ZGADZA.

La Paz, (PAT. Boliwja zawiadomiła państwa neutralne, iż jest dla niej rzeczą niemożliwą zaprzestanie działań wojennych lub wycofanie swoich wojsk z uwagi na niebezpieczeństwo ofenzywy Paragwajczyków. W związku z tem Boliwja domaga się gwarancji przed nowemi atakami.

REWOLUCJA W BRAZYLJI TRWA.

Rio de Janeiro, (PAT.) W ciągu ostatnich 4 dni wojska związkowe posunęły się naprzód o 40 mil i odebrały powstańcom miejscowość Lorena. Powstańcy ze swej strony zajęli okręg Guapore w stanie Rio Grande do Sul.

Napady na linje kolejowe w Mandżurji.

Pekin, (PAT.) Donoszą ze źródeł zagranicznych, iż wojska antyrządowe otoczyły szereg stacyj kolejowych wschodniej części linji wschodnio-chińskiej, na których znajdują się żołnierze japońscy. Z Cicikaru wysłano posiłki. Konsulowie państw obcych w Charbinie zwrócili się do władz mandżurskich z prośbą o wydanie zarządzeń przeciw grasującym bandytom.

W Chinach nowa wojna domowa.

Szanghaj, 17. 9. (PAT.) W Chinach wybuchła nowa wojna domowa. Gubernator prowincji Szantung Han-Fu-Szu, rozporządzając 80 tysięczną armją rozpoczął działania wojenne przeciw Lji-Czan-Nien, który w ciągu ostatnich 5 lat sprawował władzę w okręgu Cze-Fu. Posiada on 30.000 żołnierzy. Mieszkańcy okolic, objętych akcją wojenną, uciekają w popłochu Japońskie władze konsularne odbyły z Han-Fu-Szu konferencję w sprawie ochrony tysięcznych rzesz obywateli japońskich, zamieszkałych na terenie walk.

———ooo———

Francuzi kupują w Polsce tkaniny.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Z północnej Afryki, należącej do Francji, nadeszły do fabryk łódzkich zamówienia na znaczne ilości tanich materjałów bawełnianych. Tkaniny te przeznaczone są dla tubylców północno afrykańskich. Importerzy francuscy szukają również na rynku polskim dostawców skrzynek na owoce w ilości 10.000 skrzynek miesięcznie. Tkaniny i skrzynki mają być skierowane do miejsc przeznaczenia przez Gdynię.

Sprawy naftowe i węglowe.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Prace specjalnej komisji, powołanej w celu osiągnięcia porozumienia z małemi rafinerjami naftowemi, trwają nadal, jednak trudno dojść do zgody. Krążą pogłoska, że gdyby porozumienia nie osiągnięto, nastąpią przymusowe zarządzenia władz zarówno w dziedzinie przemysłu naftowego jak i eksportu produktów naftowych.

Sprawa cen węgla badana jest szczegółowo przez czynniki rządowe, przyczem istnieje tendencja w kierunku ich obniżenia. W tej chwili zagadnienie cen węgla jest tematem obrad konwencji węglowej w Katowicach. W poniedziałek odbędzie się w tej sprawie specjalna konferencja w Min. Przemysłu i Handlu przy udziale delegata przemysłowców węglowych.

O OBNIŻKĘ KOMORNEGO.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Organizacje pracowników umysłowych w Polsce postanowiły podjąć w październiku kampanję o obniżenie cen artykułów skartelizowanych, opłat za komorne oraz ceny prądu elektrycznego. O ile chodzi o ceny prądu, organizacje domagać się będą jej obniżenia przedewszystkiem w Warszawie.

ZAMÓWIENIA W HUTACH.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Huty otrzymały zamówienie na dostawę różnych materjałów dla kolei państwowych. Huty mają dostarczyć szyn, obręczy i innych wyrobów łącznej wartości 10 miljonów zł.

LOTERJA KLASOWA.

Warszawa 17. 9. (Telef. wł.). Wygrane z dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej: 10.000 zł. Nr. 85.639, 114.748; po 5.000 zł. Nr.: 33.432, 58.605, 60.266, 155.152; po 3.000 zł. Nr.: 15.392, 48.440, 87.452, 95.452.

———o———

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Ogólny wskaźnik cen hurtowych w sierpniu obniżył się o 0.2, ceny artykułów rolniczych o 2.4, zaś przemysłowych wzrósł o 2. Wskaźnik cen detalicznych w Warszawie od lipca spadł o 1.2.

6 listopada wybory w Niemczech.

Berlin, 17 września. Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła ustalić termin nowych wyborów do Reichstagu na 6 listopada br. Odpowiedni wniosek przedłożony został prezydentowi Rzeszy do zatwierdzenia.

Reichstag broni swych praw.

Berlin 17 września. Posiedzenie komisji śledczej, ustanowionej przez komisję ochrony praw parlamentu, celem zbadania zatargu konstytucyjnego, jaki powstał w następstwie poniedziałkowego posiedzenia Reichstagu, odbędzie się dopiero we czwartek przyszłego tygodnia.

LITWINOW W BERLINIE.

Berlin 17 września. Komisarz sowiecki spraw zagranicznych Litwinow przyjechał dziś rano do Berlina, witany na dworcu przez ambasadora sowieckiego i reprezentanta niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. — W ciągu przedpołudnia Litwinow złożył wizytę kanclerzowi v. Papenowi, oraz ministrowi spraw zagranicznych v. Neurathowi, który w południe wydał na jego cześć śniadanie.

W największym wyborze według najnowszych modeli doborowym gatunku wykonane we własnych pracowniach

FUTRA POLECA

po cenach konkurencyjnych.

FIRMA:

ANTONIEGO TRĄBKI SYN

W KRAKOWIE, UL. SZEWSKA 12. TEL. 134-64. Skład Inter zał. w r. 1885

Bezpośredni import towarów futrzanych.

Dla P. T. Duchowieństwa futra gotowe i na zamówienia.

Konwersja pożyczek we Francji

Obniżenie procentów ma dać państwu duże oszczędności.

Paryż, 17 września. Po całonocnych obradach o godz. 5 rano Izba 540 głosami przeciw 48 przyjęła rządowy projekt ustawy konwersyjnej rent francuskich. Przeciw przyjęciu ustawy głosowali jedynie komuniści i skrajna prawica. Następnie Izba odroczyła się do godz. 18. Przypuszczają, że projekt ustawy przyjęty zostanie w senacie w ciągu dzisiejszego wieczora.

W ciągu posiedzenia nocnego minister skarbu Germain Martin uzasadniał projekt ustawy oświadczając, że najpierw musi być przeprowadzona konwersja rent a później można będzie przeprowadzić równowagę budżetu. Konwersja rent jest wstępem do ogólnego uzdrowienia. Po niej nastąpią specjalne zarządzenia oszczędnościowe i podatkowe. Dyskusja miała przebieg spokojny i rzeczowy. Na interpelację Franklin Bouillona i Leon Bluma Herriot oświadczył, że rząd będzie się starał projekt ustawy budżetowej przedłożyć parlamentowi w możliwie najkrótszym czasie. W sprawie debaty nad polityką zagraniczną oświadczył Herriot, że uznaje w zupełności życzenie kolegów i bardzo chętnie chciałby w tej sprawie wyrazić swoje stanowisko. Zaznaczył dalej, że jest zwolennikiem polityki otwartej i to jest zasadą jego akcji. Dyskusja zagraniczna podjęta zostanie, o ile tylko parlament zbierze się na sesję zwyczajną.

SENAT PRZYJĄŁ USTAWĘ.

Paryż, 17 września. Senat francuski zebrał się dziś o godz. 15 celem podjęcia obrad nad przyjętym dziś rano przez Izbę projektem ustawy konwersyjnej dla rent francuskich. Po krótkiej dyskusji projekt ustawy został przyjęty w brzmieniu zatwierdzonem przez Izbę. — Zwyczajna sesja parlamentu rozpocznie się z początkiem października.

Wynik raidu lotniczego w Krakowie.

Wielkie zawody lotnicze, organizowane przez Aeroklub krakowski, rozpoczęły się w dniu dzisiejszym pierwszym rajdem sztafetowym lotniczo-samochodowo-motocyklowym do Nowego Targu. O godz. 11.30 przed południem wystrzałem rakiety otwarto zawody. Do rajdu stanęło 7 samolotów. Na uroczystość otwarcia rajdu przybyli: p. wicewojewoda Bilek, prez. m. Belina Prażmowski, dowódca 2 p. lotniczego ppłk. Lewandowski. O godz. 12 odbyła się odprawa zawodników u komisarza sportowego inż. Siekierskiego.

O godz. 13 z przerwami 3-minutowemi wystartowały wszystkie samoloty do lotu sztafetowego. Odbyły one trasę Kraków—Nowy Sącz, gdzie oczekiwały samochody, które przewiozły znak sztafetowy do Nowego Targu. Z Nowego Targu samoloty znowu ten sam znak sztafetowy przewiozły do Zakopanego, gdzie go zrzuciły. W Zakopanem podjęli znak motocykliści, którzy przywieźli go do Nowego Targu.

O godz. 4 po południu zakończono rajd. Wynik rajdu jest następujący: 1) Sztafeta Nr V (3 godz. 4 min.) pilot Satel, kierowca samochodu Ripper Wilhelm, kierowca motocyklu J. Hennel. 2) Sztafeta nr VII pilot Krok T., kier. samoch. Lanc M., kier. motocyklu Damski T. 3) Sztafeta z pilotem W. Kołaczkowskim z Aeroklubu Lubelskiego, kierowca samoch. J. Bukowski, kier. motocyklu W. Woyda, 4) pilot Sido Aeroklub Krakowski, kier. samoch. Reder W., kier. motocyklu A. Uznański, 5) pilot Chałupnik Wiktor, kier. samoch. Fischer Józef, kier. motocyklu Artur Brigg, 6) Sopora Jan, kier. samoch. inż. E. Zieleniewski, kier. motocyklu O. Doening, 7) pilot Sadłoń Eryk, Aeroklub Śląski, kier. samoch. Kozłowski Władysław, kierowca motocyklu M. Jabłoński.

———o———

Staroń skazany na 15 lat.

W procesie Stan. Staronia przed sądem przysięgłych zakończono w dniu dzisiejszym przesłuchiwanie świadków. Zabrał głos prokurator Kozłowski, który żądał kary śmierci. Obrońca oskarżonego Holender w dłuższem przemówieniu starał się wykazać niewinność Staronia. Po ostatnim słowie oskarżonego sędziowie przysięgli udali się na naradę. Po naradzie ogłoszono werdykt ławy przysięgłych, potwierdzający winę oskarżonego 9 głosami. Na podstawie tego werdyktu trybunał wydał wyrok, skazujący Staronia za zbrodnię rozbójniczego morderstwa na 15 lat ciężkiego więzienia. Po ogłoszeniu wyroku Staroń wybuchł głośnym płaczem i zemdlał.

GORGONOWA W SZPITALU.

Lwów, 17. 9. (Telef. wł.). Rita Gorgonowa została przewieziona do szpitala więziennego we Lwowie na oddział położniczy.

KOMITET ANTYOPŁATOWY WYŻSZYCH UCZELNI W KRAKOWIE.

W dniu 17 b. m. wszystkie organizacje samopomocowe wyższych uczelni w Krakowie w związku z zarządzoną podwyżką opłat na wyższych uczelniach zorganizowały się w Komitet Antyopłatowy, którego celem będzie dążyć legalnemi środkami do zmiany rozporządzenia, podwyższającego opłaty.

Komitet odezwą wezwał ogół młodzieży akademickiej, aby do czasu rezultatów akcji Komitetu wstrzymać się z wnoszeniem podwyższonych opłat do kwestur.

Przewodniczącym Komitetu jest p. Iskrzycki, wiceprzewodniczącym J. Ocetkiewiczówna i K. Eberson, sekretarzem J. Tomaszewski.

Komitet mieści się w I Domu Akademickim przy ul. Jabłonowskich 10/12.

———o———

Kap. Karpiński leci do Ameryki.

Warszawa 17. 9. (Telef. wł.). Kap. Stan. Karpiński, który brał udział w ostatnim rajdzie dokoła Europy, zamierza w przyszłym tygodniu wystartować do lotu, którego trasa trzymana jest w tajemnicy. Podobno ma on lecieć samolotem Lublin R 10 konstrukcji inż. Jerzego Rudlickiego. Kap. Karpiński dokonał w r. 1931 lotu dokoła Europy, lecąc na trasie 7.000 km. w czasie 50 godzin. Silnik samolotu wykonany jest w fabryce Skody w Warszawie. Podobno kap. Karpiński ma lecieć do Australji.

Zwycięstwo Kusocińskiego w Warszawie

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Na dzień dzisiejszy zapowiedziany był bieg z udziałem Kusocińskiego i młodego wybijającego się biegacza fińskiego Pilpoli. Pilpola osiągał ostatnio bardzo dobre wyniki. Młody Finn do dzisiejszych zawodów nie stanął i wogóle nie zjawił się w Warszawie. Kusociński dał warszawskim biegaczom wyrównanie do 400 m. w biegu na 3.000 m. i pokonał ich wszystkich, przebywając wymienioną trasę w 8 min. 43 sek.

Wielkie zmiany w Min. W. R. i O. P.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.). Kuratorem poleskim został mianowany p. Godecki, naczelnik Wydz. Oświaty Pozaszkolnej w Ministerstwie Wyz. Rel. i Ośw. Publ. Godecki do niedawna był nauczycielem szkół powszechnych. P. Makuch, niedawny nauczyciel szkół powszechnych, mający za sobą służbę w Legjonach w żandarmerji, został mianowany dyrektorem Departamentu Ogólnego Min. Wyzn. i Ośw. Publ. Podobno w Ministerstwie Oświaty zostanie utworzony osobny gabinet ministra i jako przyszłego kierownika tego gabinetu wymieniają dr. Kupczyńskiego, b. kuratora krakowskiego. Na miejsce p. Godeckiego kierownictwo Wydziału Ośw. Pozaszkolnej obejmie albo p. Forel, kierownik Instytutu Wychowania Pozaszkolnego albo kurator krakowski p. Nowicki, który opuści dotychczas zajmowane stanowisko.

Gen. Górecki ustąpi z B.G.K.?

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. R. Górecki wybrany na zjeździe Fidacu w Lizbonie na prezesa tej organizacji powrócił wczoraj do Warszawy. Zgodnie ze statutem Fidacu prezes tej organizacji musi przebywać stale w Paryżu. Należy zatem oczekiwać albo wyjazdu gen. Góreckiego na roczny pobyt do Paryża albo jego rezygnacji ze stanowiska prezesa B. G. K. Gen. Górecki po wyborze na prezesa Fidacu zarządził osobiście przed powrotem do kraju uroczyste powitanie swej osoby (!) na dworcu warszawskim przez kompanję honorową Fidacu.

Centralizacja dzienników urzędowych.

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.) Komisja normalizacji druków i wydawnictw państwowych przy Prezydjum Rady Ministrów opracowała wnioski, zmierzające do zniesienia dzienników urzędowych poszczególnych ministerstw i scentralizowania wszystkich urzędowych ogłoszeń w „Monitorze Polskim" i w „Dzienniku Ustaw Rzplitej". Rozporządzenia i okólniki ministerjalne mają być drukowane na przyszłość w „Monitorze Polskim", zaś rozporządzenia Prezydenta Rzplitej i ustawy w „Dzienniku Ustaw". Ponadto proponuje komisja zastosowanie we wszystkich wydawnictwach państwowych nowego, jednolitego typu czcionek zwanego polską antykwą.

GENERAŁ NA CZELE HARCERZY?

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.). Jak słychać, niektóre sfery sanacyjne nie są zadowolone z woj. Grażyńskiego, jako przewodniczącego Zw. Harcerstwa Polskiego i chcą wprowadzić na jego miejsce b. ministra gen. Norwid-Neugebauera.

———o———

Warszawa, 17. 9. (Telef. wł.). Do Genewy wyjechał naczelnik Wydziału Pracy w Min. Opieki Społecznej p. Zagrodzki na sesję Rady Administracyjnej Międzyn. Biura Pracy, zwołanej w celu omówienia wniosku włoskiego w sprawie skrócenia czasu pracy oraz wniosku robotniczego delegata francuskiego o wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy.

Straszna katastrofa autobusu na Morawach.

Praga, 17 września. Na szosie Brno—Ołomuniec autobus wiozący 40 robotników usiłując wyminąć pewnego starca przechodzącego na drugą stronę szosy skręcił tak gwałtownie w bok, że wpadł do rowu i wywrócił się. Z podróżnych 12 osób odniosło rany ciężkie a 24 lżejsze. Mimo to autobus nie zdążył starca ominąć i przejechał go na śmierć.

KATASTROFA LOTNICZA W ANGLJI.

Londyn 17 września. W Sandrabear w pobliżu lotniska Croydon spadł wczoraj francuski samolot pocztowy i uległ zniszczeniu. Pilot został zabity, mechanik odniósł ciężkie rany.

Założona w r. 1900 — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907

PRACOWNIA

WYROBOW ARTYSTYCZNO CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH

pod firmą

HENRYK SZTORC

w Krakowie, przy ul. Florjańskiej L. 38.

POLECA: Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja, cyborja krzyże, lichtarze i lampy.

Birety na składzie.

Posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzące. Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrzenia i złoceria w ogniu.

Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych.

Wszelkie artykuły wchodzące w skład handlu korzenno-spożywczego win, wódek i delikatesów, oraz owoców krajowych i zagranicznych

poleca po przystępnych cenach

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Codziennie świeżo palona kawa.

Kapelusze

męskie

na obecny sezon po cenach zniżonych

poleca

Antoni Jarosz,

Kraków, Sławkowska 24

Dom XX. Marków.

Przyjmuje wszelkie przeróbki.

U Ks. GADOWSKIEGO W BOCHNI

są do nabycia

po zniżonej cenie, ale za gotówkę:

II. Katechizmy: większy 3·20, mały 1·60. Wyciąg 0.70. **Dzieje Bibl.** 3·20. Krótka **Hist. Kość** 1.zł. **Katechezy Bibl.** 3 zł. **Szkice** Katechez 5 zł. **Nauka Kość.** 1·60. **Psychologja** wychow. 3 zł. **Kazania** o wychowaniu złotych 2·40. **Egzorty** dla szkół powsz. zł. 4·50 **Dobry Pasterz** modlitewnik dla dzieci od 0·80, dla młodz. od 1zł. **Upominek** duchowny po zł. 0·20.

Przy zamówieniach powyżej 30 zł. przesyłka franco z rabatem 10% w książkach.

Budujemy, rzeźbimy, malujemy, odnawiamy i urządzamy wnętrza

KOŚCIOŁÓW

jak: ołtarze, obrazy (malowanie nowych i odnawianie starych), witraże, sztandary, kielichy, pomniki, grobowce. Przeprowadzamy instalacje elektryczne, wodociągowe, gazowe i centralnych ogrzewań, oraz przyjmujemy prace: ślusarskie, stolarskie, blacharskie, kotlarskie, kamieniarskie i t. p. po cenach najniższych.

Projekty, kosztorysy, porada fachowa bezpłatnie codziennie od g. 10-13

Stow. Katolickich Mistrzów Rzem.

„GŁOWICA“

pod wezwaniem św. Antoniego

Kraków, ul. A. Potockiego L. 11.

Telefon 104-83. Telefon 104-83.

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.

Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m. wykonuję się przy większych zamówieniach na raty Ceny 50% niższe niż wszędzie.

Instrumenta muzyczne

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef NIKIEL

Kraków, ul. Szewska 2

wszelkie porady przy zakładaniu kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziela **bezpłatnie.**

Wiolonczela stara oryg. Klotz okazyjnie do sprzedania.

Maturyczne i dokształcające kursy

„WIEDZA“

KRAKOW, UL. STUDENCKA 14, I p.

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w **w drodze korespondencji,** zapomocą świeżo. przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów,

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1932/3 na:

1. **Kurs maturyczny** gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz.
2. **Kurs średni** 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3. **Kurs niższy** w zakresie 4-ch kl. gimn.
4. **Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.**

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc,** oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania,** a podczas egzaminów kollokwjalnych korzystają z wycieczek geograficznych, oraz nauki czytania map.

Na kursach **„WIEDZA“** wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów(enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibljotekę

Żądać bezpłatnych prospektów.

WITRAŻE

oraz

oszklenia artystyczne

wykonuje najtaniej

Roman RYNIEWICZ

i

Fryderyk ROMAŃCZYK

KRAKÓW,

ulica Juljusza Lea 5.

SZKOŁA DOMOWEJ PRACY KOBIET

Zakopane — Kuźnice

Przyjmuje zapisy na roczny **Kurs Gospodarstwa Domowego**

Alliance Francaise

KURSA I ODCZYTY JĘZYKA I LITERATURY FRANCUSKIEJ.

1). Dla początkujących
2). dla średnich
3). dla zaawansowanych.

Najlepsi profesorowie. Opłata 5 zł. miesięcznie

Dyplom na końcu roku szkolnego.

Biuro, Gimnazjum IV, ul. Krupnicza 2 Ip. od 5 do 7 g. Listownie do dyr. Bernard Hamel, Czysta 12 Kraków.

Pektoraliki,

koloradki

gumowane dla PT. Księży, bielizna, rękawiczki, skarpetki, kapelusze

poleca:

ROMAN

SZCZERBA

Kraków,

ulica Florjańska 40.

Garderobę wszelką reperuje, przerabia, modernizuje, pokrywa futra, „Fasonnorma“. Kraków, Florjańska 36.

Do sztandarów

pamiątkowe gwoździe wykonuje po cenach zniżonych J. Marczyk, rytownik. Kraków, św. Tomasza 24.

Była profesorka gimnazjalna udziela lekcyj francuskiego i angielskiego Zgłoszenia między 2—4. Kraków, Batorego 22. oficyny II. p. m. 8.

Czy zna WP. wyroby fabryki bielizny „Paw“. Kraków, Florjańska 4? Najlepiej kupi WP. bieliznę męską, damską, dziecięcą, pościelową, oraz zimową wprost w naszej fabryce a zaoszczędzi wiele.

Wszelkie przybory do szycia

hafty, koronki, wstążki, D. M. C. artykuły, pończochy damskie i dziecinne bieliznę męską i damską

poleca

ZOFJA AKSAKOWA

Kraków, Wislna l. 4

Pszenicę

do siewu

odporną na rdzę, niewymagającą, plenną poleca

K. Pogonowski,

Łopuszka, p. Kańczuga.

MIÓD

PSZCZELNY

czysty bez domieszek pod gwarancją, z własnej z największej pasieki w Państwie.

5 kg. 9·00 zł.
10 kg. 17 00 zł.

wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła

Eugenjusz BILINSKI,

w Zbarażu.

Maszyny do pisania okazyjne. Wielki wybór. Wszystkie systemy. Ceny najniższe. Skład maszyn do pisania Kraków, Zwierzyniecka 8. drugie piętro.

Świeżo się ukazał rocznik trzeci

EGZORT

do młodzieży szkolnej

X. MATEUSZA JEŻA

w cenie 6 zł. 50 gr.

Do nabycia u autora (Kraków, św. Marka 10) lub w księgarniach.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

PENSJONAT PRYWATNY

6-klasowy

z programem nauk gimnazjalnych

SS. Wizytek w Jaśle.

Położony blisko stacji kolejowej, w okolicy zdrowej, podgórskiej.

Uczenice mieszczą się w obszernym, słonecznym budynku, z dużemi salami szkolnemi i sypialniami. Korzystają z dużego ogrodu, gdzie spędzają zwykle rekreacje, a nawet odrabiają szkolne zadania.

Po ukończeniu Zakładu dostatecznie są przygotowane do zdania egzaminu do 7-ej klasy rządowego gimnazjum.

Opłata bardzo umiarkowana.

Troskliwa opieka zapewniona.

Teatr-Bagatela.

W sobotę dnia 17. i w niedzielę 18. września, o godz. 8.17 wiecz.— dokona

„Demonstracji z dziedziny psychologji doświadczalnej“

światowej sławy psycho-kryminolog

Dr. A. M. LANGSNER

członek Instytutu Psychologicznego w Tinnevelly w Indjach.

Bilety już są do nabycia codziennie w kasie Teatru „Bagatela“.

Komunalna Kasa Oszczędności

król. woln. miasta Sanoka

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania do wykonania budowy części gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Sanoka rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Bliższe warunki ogólne i szczegółowe, tudzież plany i wykaz robót można przeglądnąć w Wydziale technicznym Magistratu m. Sanoka począwszy od dnia 20 września br. w godzinach 10—13.

Oferty mają być wniesione w zapieczętowanych kopertach najpóźniej do godz. 12 w południe dnia 28 września 1932 do Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Sanoka. Oferty wniesione w terminie późniejszym nie będą uwzględniane.

Do oferty należy dołączyć wadjum w gotówce lub książeczce Kasy Oszcz. w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty. Na wypadek przyjęcia oferty wyznacza się kaucję w wysokości 10 procent sumy osiągniętej licytacją. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września 1932 o godzinie 12.30. O wyniku rozprawy ofertowej rozstrzygać będzie Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Sanoka, który zastrzega sobie zupełną swobodę w wyborze oferenta, niezależnie od ceny oferowanej, albo też nie przyjęcie żadnej oferty.

W Sanoku, dnia 15/IX 932.

Zarząd
Komunalnej Kasy Oszczędności kr. w. miasta Sanoka.

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane „ „ „	50 „
Komunikaty po kronice „ „	60 „
„ na 1-szej „ „	70 „

Drobne za wyraz . . . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.